Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 350 — Czwartek, dnia 20-go grudnia 1928 r. — Rok II

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Łódź, Al. Kościuszki 73, tel. 53-66.
Redakcja nocna (po godz. 8 wiecz. ul Piotrkowska 85, tel. 29.

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

Krzywda urzędników państwowych

na stole obrad Rady Ministrów

Niepowołani „obrońcy" stanu urzędniczego winni milczeć

Rada Ministrów na dzisiejszem, ostatniem już przed świętami, posiedzeniem, zająć się ma między innemi sprawą **dodatku mieszkaniowego dla urzędników.**

Sprawa ta ostatnio stała się efektowną bronią demagogji partyjnej w walce z Rządem.

Zgodny front opozycyjny endecji i socjalistów zręcznie ostatnio wywijał tą bronią. „Opozycja", ubrana w togę obrońców stanu urzędniczego rozdziera szaty obecnie nad nędzą urzędników, domaga się od Rządu natychmiastowego poprawy bytu rzesz urzędniczych, deklamuje z patosem...

Czas przypomnieć, że właśnie w tych dniach mija trzy lata, od chwili, gdy endecko-socjalistyczno-chadecka większość sejmowa za poduszczeniem ówczesnego ministra skarbu p. Zdziechowskiego, uchwaliła ustawę, ustalającą pobory urzędnicze na poziomie z 1 grudnia 1925 r., usuwającą ruchomą mnożną (stosującą się do wzrostu drożyzny), a nadto obcinającą pobory o 4 do 6 proc. Inicjatorami obecnej pauperyzacji stanu urzędniczego są zatem ci, którzy w grudniu 1925 r. rządzili, a nie ci, którzy w pół roku potem objęli smutną spuściznę tych rządów.

Trzeba o tem pamiętać! Niech krzykacze endecko - socjalistyczni cicho dziś siedzą, **bowiem na nich ciąży odpowiedzialność za nędzę urzędniczą.**

Rada Ministrów obecnego rządu, jak się dowiadujemy, rozpatrywać ma projekt, aby podwyższony ten dodatek wypłacać od 1 stycznia w miesięcznych ratach, zaś zaległość za cały rok 1928 wyrównać w terminie późniejszym, i to w dwóch lub trzech ratach.

Wiadomość o comiesięcznem wypłacaniu tego dodatku od 1 stycznia przyjmie świat urzędniczy z radością; mniejszą jednak radością przejmie go wieść, iż sumy, zaległe w r. 1928, mają być kiedyś, w nieokreślonym terminie, i to w kilku ratach wyrównane.

Czy doprawdy nie ma możliwości, by tę zaległość, wynoszącą od 50 do 100 proc. jednomiesięcznych poborów, oddać do dyspozycji urzędników w całości, odrazu, bez zwłoki i rozdrobnienia na raty?

Raty — to klęska dla ludzi niezamożnych. Dwa razy daje, kto szybko daje!

Nauczyciele szkół powszechnych

u premjera Bartla

Korespondent „Hasła" donosi z Warszawy:

P. Premjer Bartel przyjął wczoraj posłów Nowickiego i Szmulikowskiego jako reprezentantów nauczycielstwa szkół powszechnych. Przybyli oni z petycją do rządu w sprawie poprawy bytu.

P. Premjer oświadczył, że sprawa ta leży gorąco na sercu Rządowi i będzie rozpatrywana na czwartkowem specjalnem posiedzeniu Rady Ministrów. Finansowe położenie państwa nie pozwala na zbyt daleko idące zapomogi.

Marszałek Piłsudski

rozdzielił ofiary oficerów warszawskich

Marszałek Piłsudski polecił rozdzielić sumę, zebraną z dobrowolnego opodatkowania się oficerów garnizonu warszawskiego z okazji 10-lecia Niepodległości i złożoną do jego dyspozycji w następujący sposób: 10 tys. zł. otrzymała fundacja łodzi podwodnej im. Marszałka, 9 tys. zł. — Tow. opieki nad sierotami po poległych wojskowych i dziećmi inwalidów, wreszcie 2,790 zł. — sierociniec na Pradze.

Święta pana Premjera

Korespondent „Hasła" donosi z Warszawy:

P. Premjer Bartel w sobotę wyjeżdża z Warszawy na święta do Małopolski Wschodniej. Powrót z urlopu spodziewany jest dopiero w pierwszej dekadzie stycznia.

Cziczerin przybędzie do Warszawy

BERLIN, 19.12. Cziczerin, który wracać będzie 28 grudnia z zagranicy do Moskwy, przez dwa dni zatrzyma się w Berlinie, gdzie odbędzie konferencję ze Stresemannem, poczem uda się do Warszawy, a stamtąd do Moskwy.

Czas to pieniądz

1000 złotych za minutę

Firma Rudzki płacić musi za opóźnienie robót na szlaku Kutno-Strzałków

Na jednym z głównych szlaków kolejowych, a mianowicie na linji Kutno — Strzałków, między stacjami Patrzyków i Konin, nastąpiła przerwa w komunikacji, wywołana niezwykłą przyczyną.

Władze kolejowe powierzyły firmie Rudzki i S-ka Tow. Akc., budowę niewielkiego mostu, który miał stanąć na miejsce dotychczasowego mostu tymczasowego.

Ażeby nie tamować ruchu kolejowego, most ten był budowany obok mostu tymczasowego i wczoraj miało nastąpić zakończenie robót.

Firma Rudzki zobowiązała się przeprowadzić przesunięcie torów wczoraj od godz. 5 rano do 4 po poł. pod rygorem zapłacenia kary w wysokości 1000 złotych za każdą minutę opóźnienia.

Pociągi stanęły. Ruch zamarł. A kiedy nadeszła chwila ostateczna, okazało się, że robota nie jest ukończona.

Firma Rudzki i S-ka tłumaczy się mrozem. Dyrekcja kolejowa warszawska nie uznaje tego tłumaczenia.

Zegar tymczasem idzie...

Firma Rudzki jest w rozpaczy, ale kolej nie chce ustąpić.

Przerwa w ruchu wywołała większe straty niż w nosi kara za opóźnienie. Ktoś musi za to zapłacić.

Uczciwe świadectwo prawdzie

Rząd polski otacza opieką przemysł śląski

BERLIN, 19.12. (Tel. wł.). Burmistrz Raciborza złożył rządowi pruskiemu memorjał o stosunkach gospodarczych i komunikacyjnych na dawnym niemieckim Śląsku. Burmistrz stwierdza, iż rząd polski otacza cały przemysł górnośląski troskliwą opieką, zapewniając mu stałe rozwój. Rząd polski ponosi duże ofiary materjalne dla rozwoju przemysłu górnośląskiego. Zarówno polityka taryfowa, jak i inwestycyjna oraz rozbudowa linji kolejowej wskazuje, że przemysł górnośląski w Polsce ma doskonałe warunki rozwoju.

PRECZ Z EUROPĄ!

Z tym okrzykiem idą w bój powstańcy afgańscy

Rebeljanci domagają się detronizacji Amanullaha

LONDYN, 19.12. Ostatnie wiadomości z Afganistanu brzmią nieco pomyślniej. Para królewska ma się dotychczas znajdować w Kabulu. Członkowie rządu starają się zorganizować nową armję celem opanowania rewolty. Część armji w liczbie około 35.000 ludzi przeszła wskutek niepłacenia żołdu na stronę powstańców.

Podczas gdy wiadomości nadchodzące bezpośrednio z Kabulu są skąpe i lakoniczne, na granicy Indji kursują najbardziej fantastyczne pogłoski.

Z Kalkuty donoszą, że zowstańcy opanowali bardzo ważne strategiczne punkty nietylko we wschodniej części Afganistanu, ale również w bezpośredniej okolicy stolicy.

Bunt armji przeciwko królowi Amanullahowi ma przedewszystkiem podłoże religijne. Podobno sytuacja jest niezwykle naprężona. Powstańcy żądają abdykacji Amanullaha na rzecz jego starszego brata i zaniechania reform.

DELHI, 19.12. Według doniesień nadchodzących z Afganistanu, powstańcy mieli opanować dwa fronty, dominujące nad miastem, zdobywając wielką ilość brnoi i amunicji. Obecnie oczekują oni podobno na posiłki, w celu podjęcia nowego ataku na miasto. Jak się dowiaduje Reuter samolot angielski, który próbował nawiązać komunikację z poselstwem angielskim, zmuszony był, na skutek defektu w motorze, lądować prawdopodobnie w pobliżu Kabulu. Niewiadomo jeszcze dokładnie w jakiej okolicy nastąpiło lądowanie, ani też, czy pilot i obserwator wyszli bez szwanku.

WIEDEŃ, 19.12. Dzienniki donoszą z Londynu według nadeszłych tam wiadomości z Indyj: Wojska afgańskie domagają się od króla Amanullacha zwolnienia wszystkich wojskowych instruktorów europejskich i rezygnacji z tronu na rzecz swego brata oraz przerwania akcji europejzacji obyczajów.

Ponieważ poselstwo angielskie w Kabulu już od wczoraj nie może się porozumieć w drodze telegrafu bez drutu z rządem angielskim, przerwana została ostatnia możliwość wydobycia autentycznych wiadomości o wypadkach w Afganistanie.

W Londynie i Dehli panuje wielka obawa o los Europejczyków, znajdujących się w Afganistanie, ponieważ plemiona tamtejsze mogą się zwrócić przeciwko cudzoziemcom, posądzając ich o inicjatywę w kierunku modernizacji obyczajów. Indyjska flota powietrzna w ilości 30 samolotów czyni obecnie przygotowania celem wywiezienia Anglików drogą powietrzną w bezpieczne miejsce.

DYREKCJA
1054
Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego
Sp. Akc.
(ELEKTROWNIA ŁÓDZKA)
zawiadamia PP. Odbiorców prądu, iż w wigilję Bożego Narodzenia, to jest dnia 24 grudnia r. b. kasa i biura elektrowni będą nieczynne.

Volksbund

odpowie na zarzuty ministra Zaleskiego

BERLIN, 19.12. Union w depeszy z Katowic donosi, że Volksbund górnośląski zamierza odpowiedzieć w liście otwartym na zarzuty, podniesione przeciwko niemu przez ministra Zaleskiego w mowie, wygłoszonej na sesji Rady Ligi w Lugano.

Mrozy

W ciągu dnia wczorajszego mróz w Łodzi zelżał nieco w stosunku do onegdaj, utrzymując się w granicach 7—9 stopni poniżej zera.

Silne mrozy, wahające się między 7—16 stopniami, panowały w całej Polsce.

Na linjach dalekobieżnych i podmiejskich odbywa się z wielkiemi opóźnieniami. Czas spóźnienia pociągów dalekobieżnych wskutek śnieg i mrozu dochodzi do godziny.

Wskutek silnych mrozów uległy uszkodzeniu połączenia telegraficzne i telefoniczne pomiędzy poszczególnemi stacjami, co w znacznym stopniu utrudnia ruch pociągów.

Władze kolejowe zarządziły wszelkie środki ostrożności, między innemi znaczne zmniejszenie szybkości pociągów.

37 na 37

Głos Marszałka Senatu padł na lewo

Wczorajsze posiedzenie Senatu, na którem obecni byli przedstawiciele Rządu z premjerem Bartlem na czele poświęcone było sprawie nowelizacji ustawy o uwłaszczeniu czynszowników. Sprawa ta, jak pamiętamy, niezwykle ważna dla całokształtu polityki społecznej Rządu, była w Sejmie przedmiotem niezwykle ożywionych sporów.

Niemniej gorącą dyskusję wywołała w Senacie.

Na uwagę zasługiwało zwłaszcza przemówienie sen. Posnera. Niezwykle charakterystycznie wypadło głosowanie. Wobec wstrzymania się od głosu 11 senatorów z B. B. głosy padły po równo — 37 za i 37 przeciw brzmieniu sejmowemu.

Przeważył głos Marszałka Szymańskiego, jak wiadomo również z B. B. Głos ten padł za projektem sejmowym...

* * *

Na plenarnem posiedzniu Senatu bez dyskusji przyjęte w brzmieniu, uchwalonem przez Sejm, projekty szeregu ustaw ratyfikacyjnych.

Również bez zmian przyjęto projekt ustawy o przedłużeniu terminu przerachowania i konwersji przeddawnień Skarbu Państwa z tytułu pożyczek państwowych w latach 1918 i 1920. W związku z tem przyjęto rezolucję, wzywającą Ministra Skarbu, aby przy przerachowaniu tych pożyczek nie wymagano bez dostatecznych podstaw dowodów na okoliczności, co do których strona interesowana nie ma żadnych dokumentów.

Następnie po referacie senatora Szujskiego przyjęto w brzmieniu sejmowem projekt noweli do ustawy o uwłaszczeniu czynszowników.

Wkońcu Izba zatwierdziła ratyfikację konwencji między Polską a Austrją i innemi państwami sukcesyjnemi w sprawie emerytur, przyznanych przez dawny rząd austrjacki, oraz ratyfikację konwencji z tem samem państwem w sprawie obywatelstwa.

Marszałek, życząc „Wesołych Świąt", zamknął posiedzenie, wyznaczając termin najbliższego posiedzenia na dzień 9-ty stycznia 1929 roku.

Król Jerzy V coraz zdrowszy

LONDYN, 19.12. Dzisiejszy biuletyn ranny o stanie zdrowia króla podaje, że chory spał spokojnie prawie całą noc. Objawy poprawy, zanotowane wczoraj, utrzymuje się. Obawa o ponowną infekcję organizmu, jakkolwiek jeszcze istnieje, zmniejsza się bardzo wyraźnie. W pałacu Buckingham przeważa obecnie nastrój optymistyczny.

Trzęsienie ziemi w Chile

LONDYN, 19.12. Według otrzymanych tu doniesienia w Sant Jago de Chile odczuto wczoraj silne trzęsienie ziemi, które jednak nie spowodowało ofiar w ludziach. Na parę chwil przed trzęsieniem ziemi w miejscowości Temuco wybuchł wielki pożar, który zniszczył doszczętnie baraki piechoty. (ATE)

Śmierć 12 robotników

pod gruzami tunelu

MADRYT, 19.12. Podczas budowy nowej linji kolejowej nad wybrzeżem Morza Śródziemnego zdarzyła się w pobliżu miejscowości Santande — wielka katastrofa.

Oto przebity już zupełnie tunel runął, grzebiąc 12 robotników. Pięciu zginęło, siedmiu ciężko rannych odgrzebano.

Kino DOM LUDOWY
PRZEJAZD 34 634

Dziś i dni następnych!
Wspaniały film p. t.
Męczennica zmysłów
(Stracone szczęście)
Potężny dramat z życia kobiety, którą nęciły pokusy wielkiego miasta.
W rolach głównych słynni
Helena Chadwiek, Edna Marjam, Wiljam Russel

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 1—3 pp. I m. 75 gr., II. 40 gr. III. 30 gr.
W sobotę, niedzielę i święta od godz. 3 pp I miejsce 90 gr., II m. 50 gr., III. m 40 gr.

Światła i cienie przemysłu polskiego

Przemówienie ministra Kwiatkowskiego na komisji budżetowej

Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła do rozpraw nad budżetem Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

W czasie dyskusji, po referacie pos. Zarańskiego zabrał głos min. Kwiatkowski.

Kreśląc obraz sytuacji gospodarczej Polski, minister zaznacza, iż w Polsce głównie trzy czynniki oddziałały w ostatnich czasach na utrzymanie większej stabilizacji konjunktury, a mianowicie:

1) zrównoważenie budżetu Państwa i oględność kredytowa Banku Emisyjnego oraz zabezpieczenie stabilizacji waluty, 2) rozwoj konsumcji na rynku wewnętrznym, 3) stale wzrastająca aktywność.

Przechodząc do kwestji **bilansu handlowego**, minister stwierdza, iż w kraju, będącym w tych warunkach, jak nasz, na ujemny bilans handlowy nie można patrzeć, jako na klęskę. Stale wzrasta import środków produkcji. Przemysł, przeważając kryzys, nie może pracować na eksport. Ogólnie mówiąc import jest zdrowy. Bilans nasz w zupełnej mierze nie może zagrażać naszej walucie. Do aktywizacji bilansu prowadzą dwie drogi: zmniejszenie importu i zwiększenie eksportu. Zwiększony eksport jest niesłychanie trudny,, gdyż konsumcja wygłodzonego rynku wewnętrznego wzrasta w takim stopniu, że pochłania nietylko nadwyżkę wzrastającej ciągle produkcji wewnętrznej, ale i nadwyżkę importu niektórych towarów. Są i trudności zewnętrzne, jak nastawienie rynku zagranicznego, ochrona celna i stosowanie reglamentacji. W celach chrony musimy uciekać się do reglamentacji. Do aktywizacji bilansu zmierzamy przez rewizję traktatów handlowych, rozszerzenie i usprawnienie sieci radców handlowych, wreszcie przez zwiększenie akcji Instytutu Eksportowego.

Następnie minister wylicza inne środki, podejmowane przez rząd, a zmierzające do wzmożenia eksportu i zmniejszenia importu.

Przechodząc następnie do omówienia traktatów handlowych, minister oświadczył, iż najtrudniejsze problematy przedstawiają negocjacje polsko - niemieckie, mimo naturalnych właściwości obu rynków, które poprostu biologicznie domagają się ich harmonijnej współpracy.

Zdaniem ministra, główne trudności nie leżą w zagadnieniach merytorycznych, lecz raczej w kwestjach metodycznych.

Wkońcu minister omawia *zagadnienie etatyzmu, stwierdzono*, że szkodliwość etatyzmu w Polsce jest niewielka. Przedsiębiorstwa oddalają się od typu gospodarki etatystycznej, państwo popiera zdrową inicjatywę prywatną, ale nie jej karykaturę.

Minister omówił wkońcu **poszczególne** przedsiębiorstwa państwowe.

Na tem posiedzenie **przerwano. Następne** jutro o godz. 10.30.

Na porządku dziennym dalsza dyskusja nad budżetem Ministerstwa Przem. i Handlu, a po południu budżet Ministerstwa Komunikacji.

Przygotowania do rewizji konstytucji

Z obrad sejmowej komisji regulaminowej

Sejmowa komisja regulaminowa i nietykalności poselskiej pod przewodnictwem posła Liebermana obradowała dziś nad sprawą listu p. marszałka Sejmu, w którym p. marszałek prosi komisję o wygotowanie odpowiedniego wniosku w kwestji uzupełnienia obowiązującego regulaminu przepisami, ustalającemi sposob postępowania z chwilą przystąpienia Sejmu do rewizji konstytucji, zgodnie z art. 125 ust. 3 ustawy o konstytucji Rzeczypospolitej.

Referentem tej sprawy był przewodniczący komisji pos. Lieberman. Po dyskusji komisja postanowiła sprawę odroczyć, wybierając referentem pos. Piaseckiego z BB.

Zkolei pos. Lieberman referował poruszoną przez marszałka sprawę na skutek pisma kuratorjum szkolnego warszawskiego w kwestji rozstrzygnięcia pytania, od jakiej chwili rozpoczyna się trwanie mandatu poselskiego. Komisja 7 głosami przeciwko 3 oświadczyła się, że trwanie mandatu rozpoczyna się od chwili, w której na posiedzeniu publicznem okręgowej komisji wyborczej przewodniczący ogłosił rezultat wyborów.

O ile zaś chodzi o posłów, wybranych z listy państwowej, trwanie mandatu należy liczyć od chwili ogłoszenia rezultatu wyborów w „Monitorze".

Przedstawiciele klubu B. B. stali na stanowisku, że trwanie mandatu rozpoczyna się od chwili przystąpienia do ślubowania.

REWIZJA PLANU DAVESA

6 punktów porozumienia niemiecko-francuskiego

BERLIN, 19.12. „Vossische Zeitung" donosi, że rokowania przygotowawcze do konferencji w sprawie rewizji planu Dawesa zostały ostatecznie zakończone. Jutro ukazać się mają równocześnie w Paryżu i Berlinie równobrzmiące komunikaty oficjalne w tym przedmiocie. Zawierać one będą podstawowe tezy, na zasadzie których nastąpi nominacja rzeczoznawców reparacyjnych oraz zwołana będzie konferencja rewizyjna. Komunikaty te określą również zakres pełnomocnictw, któremi rozporządzać będą eksperci.

„Vossische Zeitung" określa dzisiaj już istotę porozumienia farncusko-niemieckiego w sprawie komisji ekspertów w sposób następujący:

1) Mianowani będą rzeczoznawcy **niezależni** i równouprawnieni,

2) Każde zainteresowane mocarstwo wyznaczą po 2-ch ekspertów, którym do pomocy przydani będą fachowi doradcy,

3) Niemieckich ekspertów zamianuje rząd Rzeszy, natomiast inne mocarstwa reparacyjne zamianują swoich delegatów za pośrednictwem komisji reparacyjnej,

4) Mocarstwa reparacyjne zwrócą się wraz z Niemcami do Stanów Zjednoczonych z prośbą o wyznaczenie do komisji ekspertów również 2-ch delegatów amerykańskich,

5) Członkowie komisji nie mają być związani dyrektywami swego rządu. Pełnomocnictwa ich sformułowane są w myśl tego porozumienia, które zawarte **zostało we wrześniu** w Genewie. **Z powołaniem się na postanowienia konwencji londyńskiej z r. 1924** upoważnieni będą **eksperci do poczynienia** propozycyj co do ostatecznego **uregulowania problemu reparacyjnego,**

6) Po dokonanem **mianowaniu ekspertów** wystosowane zostanie **przez wszystkie mocarstwa** reparacyjne wspólne zaproszenie do ekspertów, by po ukonstytuowaniu się rozpoczęli swe obrady. Eksperci sami postanowią, kiedy i w którem mieście rozpoczną obrady. Najprawdopodobniej komitet rozpocznie swe prace w Paryżu, **a następnie** przeniesie je do Berlina.

Eksperci mają być **mianowani, według** twierdzenia „Vossische Zeitung", **w sposób** następujący:

Stamp — Anglja, Mareau — **Francja**, Franqui i Relli — Włochy. Głównym delegatem Niemiec zamianowany zostanie prezydent banku Rzeszy, Schacht.

Decyzja co do drugiego delegata, **którym** prawdopodobnie będzie **finansista, jeszcze** nie zapadła. (PAT).

Miljardowa kontrabanda

Schwytanie transportu narkotyków

NOWY JORK, 19.12. Reuter. Funkcjonarjusze skarbowi skonfiskowali wczoraj wieczorem na rzece Hudson tonnę narkotyków, wartości miljona f. szt. Kontrabanda przybyła w ubiegły piątek na pokładzie statku francuskiego „Rochambeau" i była adresowana do jednej z osób mieszkającej w Filadelfji, która, według przypuszczeń, jest szefem międzynarodowego syndykatu, zajmującego się sprawą potajemnej sprzedaży narkotyków w całej Ameryce. (PAT).

Krwawa walka w więzieniu

3 zabitych kilku rannych

KOŁOBRZEG, 19.12. W więzieniu w Insterburgu doszło wczoraj wieczorem do krwawej walki z więźniami, **w czasie której trzy** osoby zostały zabite, a wiele ciężko poranionych.

Oto do zbrodniarza Berneckera zgłosił się krewny jego, niejaki Lack, którego Bernecker przyjął w poczekalni więziennej. Nagle usłyszał strażnik więzienny dwa kolejne strzały. Równocześnie obaj zbrodniarze wybiegli z pokoju, ostrzeliwując się i uciekając ku wejściu. Nadbiegli z różnych stron strażnicy podjęli wolkę ze zbrodniarzami, w czasie której wachmistrz straży więziennej otrzymał śmiertelny postrzał w głowę. Strażnicy nie byli w stanie podjąć walki ze zbrodniarzami, byli bowiem nieuzbrojeni. Jedynie dyrektor więzienia, Menten, który posiadał rewolwer, oddał kilka strzałów.

Tymczasem zbrodniarze zamknęli się, nie mogąc uciec, w celi więziennej, w której zostali oblężeni przez straż więzienną i policję. Po dłuższej wymianie strzałów wezwano obu zbrodniarzy do poddania się. Wówczas zjawił się Lack, który oddał trzy pistolety i poddał się, natomiast drugi zbrodniarz został zabity w czasie wymiany strzałów.

Z pośród straży zmarł również z odniesionych ran jeden ze strażników.

Kino-teatr „ZACHĘTA"
ul. Zgierska 26, przy Placu Kościelnym

Od wtorku, dn. 18 do poniedziałku, dn. 24 grudnia włącznie
Niesamowity, sensacyjny film ilustrujący przeżycia wśród upiorów
p. t. **Dom upiorów**
Role główną kreuje słynny **Edmund Love**
Sensacyjne sceny i niesamowita gra świateł i cieni wywołuje przestrach na widowni. Wspaniała gra aktorów. Szczyt reżyserji.

Orkiestra ściśle dostosowana do obrazu pod kierunkiem p. D. Szymkiewicza. — Początek seansów o godz. 4 m. 30, w soboty, niedziele i święta o godz. 1 po poł. — Ceny miejsc:
245 Balkon I i miejsce 1 zł. 20 gr., II miejsce 1 zł., III miejsce 75 gr

Nacjonalizm i racja stanu

Prasa narodowo-demokratyczna z wielkiem larum przyjęła oświadczenie Ministra Spraw Wewn. gen. Składkowskiego w komisji budżetowej Sejmu, potępiające szowinizm polski, jako wrogi i szkodliwy dla interesów Państwa.

Wszystkie pisma endeckie wypisują na ten temat artykuły, rozdzierają szaty i płaczą nad... Polską, dla której, według nich, jedynym ratunkiem jest szowinizm i nacjonalizm.

W takim stanowisku tkwi nietylko uporczywe i złośliwe pomijanie interesu państwowego Rzeczypospolitej, co warto przypomnieć, także zupełne zapomnienie bardzo niechlubnej przeszłości „narodowców" z okresu przed odzyskaniem niepodległości. Każdy zdrowo i jasno myślący obywatel Rzeczypospolitej rozumie, że utrwalić i skonsolidować odbudowane państwo można tylko **przez uobywatelnienie całej ludności** bez różnicy narodowości i wyznania.

Polityka polska, dokuczająca ludności ukraińskiej, białoruskiej, niemieckiej i żydowskiej, jest to polityka nacjonalistyczna (czytaj szowinistyczna) i prowadzi do zguby, a w każdym razie wystawia państwo na najgorsze niebezpieczeństwa, stwarzając liczne zastępy „wrogów wewnętrznych".

Znakomity myśliciel polityczny polski prezes Stanisław Bukowiecki w swej cennej książce p. t. „Polityka Polski Niepodległej", wydanej w 1922 r., słusznie pisał, że z chwilą gdy odbudowaliśmy państwo „interes narodowy" i „racja stanu" stały się synonimami. A ta racja stanu wymaga, aby nie szerzył się u nas ślepy nacjonalizm.

Przypomnijmy sobie, jak to **narodowa demokracja,** obwieszczająca wszędzie chwałę swej narodowej polityki **gięła kark przed zaborcami** w czasie niewoli, jak chowała na użytek wewnętrzny postulaty i aspiracje narodowe, a nazewnątrz, w czynnej polityce rezygnowała z nich, idąc na najgorsze kompromisy z nacjonalizmem rosyjskim.

W Dumach państwowych w Petersburgu Koło Polskie, prowadzone przez narodowych demokratów **wchodziło w haniebne targi z partją nacjonalistów rosyjskich,** którzy prowadzili eksterminacyjną względem Polaków politykę. Nie sposób wyliczyć wszystkich momentów polityki poniżającej godność narodu polskiego i polityki ciasnego nacjonalizmu, prowadzonej przez tych, którzy teraz w wolnej Polsce chcą nacjonalizm propagować.

Dość przypomnieć, że jeszcze w 1915 r., gdy padający carat tworzył komisję polsko-rosyjską pod kierunkiem p. Krzyżanowskiego, pp. nacjonaliści polscy **nie dopuścili** do udziału w tej komisji posła Lubomira Dymszę tylko dlatego, że reprezentował on ziemię chełmską, a więc **rezygnowali z przynależności Chełmszczyzny** do Polski, a w samej komisji **nie mieli odwagi wykrztusić nawet słowa autonomja,** zamieniają tchórzliwe wobec dostojników caratu określenie „szirokoje samouprawlenje" (szeroki samorząd) pod berłem cesarza Wszechrosji.

Kiedy sobie to przypomnimy, będziemy mieli pewność, że interes narodowy ma najgorszych obrońców w nacjonalistach, atakujących teraz Ministra Składkowskiego **za jego świetne zrozumienie polskiej racji stanu!**

Rodzimi nacjonaliści celowo mieszają pojęcie nacjonalizmu, znajdującego wyraz właśnie w zgubnej dla Państwa polityce eksterminacyjnej w stosunku do mniejszości narodowych, z pojęciem patrjotyzmu, którego rzecznikiem w najszlachetniejszym tego słowa znaczeniu jest Rząd obecny, co znalazło wyraz w przemówieniu Ministra Składkowskiego.

Tak zwane Stronnictwo Narodowe (Narodowa Demokracja), gdy miało poważne wpływy na politykę rządową przed majem 1926 roku **nie zrobiło nawet próby rozwiązania kwestji mniejszości narodowych w Polsce.**

W naszych warunkach próba ta sprowadziłaby się właściwie do takiej polityki Rządu, której konsekwencją byłoby zgodne współżycie wszystkich narodowości, zamieszkujących Polskę oraz **opieka gospodarcza,** która decydująco wpływa na pacyfikację stosunków wewnętrznych. Tego domaga się nieodwołalnie polska racja stanu.

To też na różne „zwischenrufy" Chruckich i Grünbaumów Min. Składkowski z całym spokojem odpowiedział, że w sprawie mniejszości narodowych odbudowaliśmy w województwach wschodnich tyle a tyle siedlisk ludzkich, popieramy finansowo tyle a tyle współdzielni, udzieliliśmy obywatelstwa tylu a tylu osobom i t. p.

To jest **polityka realna, zaspakajająca potrzeby mniejszości i robiąca z nich pożytecznych obywateli Państwa.**

Natomiast endecja szkodliwemi hasłami szowinistycznemi i **judzeniem jednej części ludności przeciw drugiej** — rzekomo w obronie polskości — wywołała jako reakcję nacjonalistyczny ruch wśród mniejszości narodowych. I ona to ponosi odpowiedzialność za wypadki lwowskie i wszelkie ekscesy na tle fałszywie zrozumianej obrony interesów narodowych, wykorzystywanych również przeciw Polsce przez wrogie nam mocarstwa ościenne.

Na szczęście jednak, jak nie miarodajne są dla polityki Polsi i dla samego Państwa polskiego wybryki nacjonalizmu endeckiego, tak niemiarodajne są niepoczytalne wybryki Chuckich i Grünbaumów, gdyż ani szowiniści polscy ani — z drugiej strony ukraińscy, żydowscy i niemieccy **nie charakteryzują nastrojów większości tych narodowości.**

Jubileusz Ojca Świętego Piusa XI



Ojciec święty Pius XI jutro, t. j. w dn. 21 grudnia obchodzić będzie jubileusz 50-lecia swego kapłaństwa.

Lat 50 upływa od tego dnia, gdy po raz pierwszy odprawił mszę św. młody wówczas kapłan Achilles Ratti, w kościele św. Karola Boromeusza al Corso w Rzymie.

Kościół św. Karola Boromeusza pochodzi z pierwszej połowy XVII w. Zbudowali go mieszkańcy Lombardji według rysunków Honozjusza Longo i Piotra da Cortona. Wnętrze jest podzielone filarami na trzy nawy.

W kościele tym znajduje się wspaniały ołtarz, wykonany z rysunku Possi'ego. Widzimy tu dwa posągi: Dawida, dłuta Lebruno i Judyty — Pacilli'ego.

Obraz umieszczony w wielkim ołtarzu jest uważany za arcydzieło Karola Maratta. Za tym ołtarzem znajduje się serce św. Karola Baromeusza i jego krucyfiks.

Obecnie stanął tu nowy ołtarz Najśw. Sakramentu, wykonany w marmurze i bronzie, poświęcony pamięci Piusa XI.

Ofiary na ten cel wpłynęły z całego świata i ołtarz jest już na ukończeniu.

Udział Polski jest jak dotąd bardzo okazały, albowiem biskupi polscy wpłacili na budowę wyżej wspomnianego ołtarza 100 tysięcy lir. Prawdopodobnie oprócz tego Pius XI otrzyma upominki od poszczególnych organizacyj, grup, a nawet poszczególnych jednostek.

Ojciec św. przyjął wczoraj na specjalnej audjencji ks. kardynała prymasa Polski, który imieniem episkopatu i duchowieństwa Polski złożył Ojcu świętemu **życzenia z okazji** 50-lecia kapłaństwa.

Podczas audjencji ks. prymas przedłożył Ojcu św. szereg ważnych spraw z życia kościoła katolickiego w Polsce.

Wróg polskości
na czele przemysłu niemieckiego

BYTOM, 19.12. (Tel. wł.). Na miejsce **osławionego** radcy Hugenberga, który **ustąpił ze** stanowiska kierownika związku **przemysłowców** niemieckich Rzeszy (niemiecki **Lewiatan),** wybrano dr. Ewalda Fieglera, byłego dyrektora Zjednoczonych Hut Królewskiej **Laury.**

Jest on największym wrogiem polskości wśród dyrektorów ciężkiego przemysłu na **Górnym Śląsku.** Był wysiedlony z Polski **rozporządzeniem** admnistracyjnem w roku **1923-cim.**

Jest on osobistością jeszcze bardziej nieprzejednaną w stosunku do Polski, aniżeli Hugenberg i może on zaważyć na losach rokowań handlowych polsko - niemieckich, zwłaszcza w dziedzinie postulatów **przemysłu węglowego na Górnym Śląsku.**

Jubileusz awiacji
5 najważniejszych rekordów

Niezwykle spokojnie, bez pompatycznych uroczystości świąt obchodzi dziś 25-tą rocznicę pierwszych lotów.

Awiacja — najmłodsza, a wielce obiecująca córa genjuszu ludzkiego poszczycić się dziś może szeregiem niezwykłych rekordów, które w zestawieniu tworzą obraz imponującego rozwoju.

Oto przegląd najważniejszych rekordów awiacyjnych:

Rekord szybkości — 448, 171 klm. na godzinę otrzymuje do dziś francuski lotnik Bonet. Rekord szybkości na hydroplanie—włoch de Bernardi (512,776 klm.)

Rekord wysokości — 11.710 metrów należy do amerykanina lejtenanta Champion'a.

Rekord długości lotu na aeroplanie 7666, 616 klm. osiągnął włoch Ferrarini. Posiada on również rekord długości lotu w prostej linij— 7188 klm.

Rekord lotu bez lądowania osiągnął ten sam włoski lotnik — 58 godz. 34 m.

Rekord obciążenia posiada lotnik francuski Baussontredu, który już w r. 1925 latał z obciążeniem 6000 kilo.

To są ważniejsze aktywa awiacji w dniu jej 25 letniego jubileuszu.

A passywa? Nikt ich już nie jest w stanie zliczyć. Są to wielotysięczne ofiary w ludziach.

Mózg ze sprężyn i kółek
Wizyta u człowieka maszyny

Londyn w grudniu.

Cała prasa angielska rozbrzmiewa dziś niezwykłym entuzjazmem dla nowego cudu techniki 20-go wieku. Jest nim człowiek maszyna, zbudowany przez inżyniera - mechanika Richarda.

W tych dniach genjalny wynalazca zaprosił do siebie kilku dziennikarzy na... wywiad z człowiekiem maszyną.

Oto jak tę niezwykłą wizytę opisuje jeden z zaproszonych.

Konstruktor przyciska guzik, ukryty dyskretnie na jego biurku i na ten znak czarnoksięski rozchyla się portjera do przyległego pokoju. Wśród trzasków, stukania i terkotu zjawia się osobiście człowiek - maszyna. Na jego widok **dreszcz niesamowitej grozy** przenika nawet najodważniejszego i najrealniej myślącego widza. Automat zbliża się z godnością i powagą, sześciokątną głowę pochyla na powitanie gościa, prawą rękę wyciąga niby do uścisku.

Wynalazca ze śmiechem uspokaja zdenerwowanego widza i naciska inny guzik. Maszynowy człowiek wygłasza głębokim dźwięcznym głosem powitanie w języku angielskim, włada jednakże także językiem niemieckim i francuskim, jak to się okazało podczas interwiewu dziennikarzy z Berlina i Paryża.

— Dzień dobry panie redaktorze! Słyszałem, że chciałby pan otrzymać ode mnie wywiad. Jestem do pańskiej dyspozycji. Czy pragnie pan usłyszeć szczegóły z mojego krótkiego życia?

Każdy odwiedzający bladł z wrażenia, a zmieszanie gościa wzrasta w miarę przedłużania się odwiedzin. Człowiek - maszyna przyjaznym tonem zaprasza gościa, aby usiadł w fotelu. Gospodarz siada obok gościa i toczy swobodną pogawędkę, opowiadając o uroczystości chrzcin, która się niedawno odbyła.

Po 15-minutowej rozmowie, w ciągu której człowiek - maszyna zdradził rozmaite plany na przyszłość, zapowiedział m. in. dziennikarzowi, że **przybędzie również do** Wiednia około Nowego Roku, gdyż pragnie dwodnie przekonać publiczność tamtejszą, że wiadomości, rozpowszechniane o jego „mózgu" ze sprężyn i kółek nie są bynajmniej kaczka dziennikarska, lecz odpowiadają zupełnie prawdzie. Człowiek - maszyna produkował się nietylko swoim rozumem, który jest emanacją udoskonalonej techniki, lecz także swoją różnoraką pracowitością: zamiatał pokój, piłował drzewo, telefonował i przemawiał w trzech językach.

W rogu pokoju zabrzmiał nagle dzwonek telefonu. Człowiek - maszyna zwrócił swoją sześcienną głowę w tym kierunku i zdecydowanym krokiem podszedł do aparatu. Podobnie, jak jego pierwowzór z ciała i kości, ujął słuchawkę telefonu i zawołał: „Hallo! **Tu człowiek - maszyna.** Kto mówi?" Odwiedzający wziął drugą słuchawkę, chcąc przekonać się, czy odpowiedzi sztucznego człowieka będą odpowiadały logicznie na pytania. W aparacie rozległ się głos wołającego: „Tutaj sir X. Czy kpt. Richards jest w domu?" — „Kapitan Richards oddalił się przed godziną" — brzmi odpowiedź do aparatu. — Czy mógłbym otrzymać zlecenie? — „Owszem, proszę mu powiedzieć, że o 11-ej godzinie oczekuję go przed cyrkiem Piccadilly. Do widzenia"! — Słuchawka wraca na swoje miejsce. Człowiek - maszyna zasiada w swoim fotelu.

Trudno laikowi pojąć te wszystkie precyzyjne czynności człowieka - maszyny i techniczne urządzenia, które umożliwiają ten cud techniki. Kpt. Richards nie stara się nawet dokładnie objaśnić zdumiewających i budzących podziw faktów, ponieważ wie, że tylko nieliczni odwiedzijący, którzy posiadają istotnie fachowe wiadomości mogą go zrozumieć. Przemówienia człowieka-maszyny są jedyne reprodukcją toczących się **walców wewnątrz korpusu.** Na tem samem polega odbieranie zleceń telefonicznych.

Lecz oto ubiega 15 minut, przeznaczonych na rozmowę. Człowiek - maszyna, według przepisów bon ton'u odprowadza gościa aż do drzwi: „Szkoda, że pan nie może dłużej pozostać. Spodziewam się, że następna pańska wizyta potrwa dłużej. Moje uszanowanie, do widzenia".

KRONIKA

Czwartek, 20 grudnia, Teofila.
Piątek, 21 grudnia, Tomasza.

TEATRY.

Teatr Miejski — Prawdziwa miłość.
Teatr Kameralny — Sekretarka Pana Prezesa.
Teatr Popularny — Malka Szwarcenkopf.

CO GRAJĄ DZIS W KINACH:

Apollo — Katusze miłości.
Casino — Broadway — Lon Chaney.
Capitol — Wschód i zachód.
Czary — Czerwony Ptak.
Corso — Buck Jones.
Dom Ludowy — Męczennica zmysłów.
Era — Niewolnica z Szanghaju.
Grand-Kino — Strażnicy cnoty.
Luna — Książęta na wygnaniu.
Miejskie Kino Oświatowe — Szaleńcy.
Mimoza — Apasze paryscy.
Odeon — Grzeszki markiza.
Palace — Niedola upadłych dziewcząt.
Resursa — Mężczyzna z przeszłością.
Record — Ostatni wyścig.
Splendid — Cyrk Wolfsona.
Spółdzielnia — Katusze miłości.
Słońce — Wschód słońca.
Wodewil — Grzeszki markiza.
Victoria — Ostatnie cztery sekundy.
Venus — Pułapka śmierci.
Zachęta — Dom upiorów.

SEKCJA PRAWNA

przy Tow. Rzem. „Resursa" zawiadamia, że przyjęcia interesantów odbywają się we wtorki i piątki od godz. 7—8.30 wiecz.
Splendid — Cyrk Wolfsona.

PORADY PRAWNE DLA KUPCÓW.

Stowarzyszenie Drobnych Kupców i Przemysłowców Polskich — Andrzeja 34 komunikuje, że w poniedziałki i piątki od godz. 8 do 9-ej wiecz. odbywają się w lokalu Stowarzyszenia porady prawne dla kupców.

ZAWIADOMIENIE.

Towarzystwo Rzemieślnicze „Resursa" zawiadamia cechy łódzkie i powiatowe, że posiada na składzie druki umów terminatorskich, które nabywać można w biurze „Resursy" przy ul. Kilińskiego 123.

Nocne dyżury aptek

Dziś dyżurują następujące apteki:
M. Lipca (Piotrkowska 193), M. Müllera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), Perelmana (Cegielniana 64), H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 37), A. Potasza (Plac Kościelny 10). (p)

Urzędowanie poczty w święta

W wigilję Bożego Narodzenia urzędy pocztowe w Łodzi będą czynne normalnie. W pierwszym dniu świąt Bożego Narodzenia wszystkie urzędy pocztowe będą całkowicie nieczynne. W drugim dniu świąt będą czynne do godz. 11 rano. W tym dniu odbywać się będzie doręczenie wszelkich korespondencyj. Praca w trzecim dniu świąt odbywać się będzie normalnie.

Zaliczki przedświąteczne
dla pracowników poczty

Dyrektor głównej p. Płóciennik otrzymał z Ministerstwa Poczt i Telegrafów zezwolenie na wypłatę przed świętami pracownikom pocztowym, zaliczek do wysokości 100 złotych.
Zaliczki te ściągane będą w czterech ratach miesięcznych.
Stosownie do tego zezwolenia po 100 zł. otrzymają pracownicy 6 i 7 kategoryj po 80 zł., 8 i 9 kategoryj po 60 zł. pracownicy innych kategoryj.

Cenzura wstrzymała film
„Spowiedź 16-letniej"

W dniu wczorajszym otrzymaliśmy z Dyrekcji kino-teatru „Palace" wyjaśnienie, że zapowiadany na poniedziałek film p. t. „Spowiedź 16-letniej", wskutek trudności cenzuralnych nie mógł być wyświetlany.
Dyrekcja jednak zawiadamia ogół zainteresowanych, że film ten będzie wyświetlany na ekranie kina „Palace", o czem nastąpią oddzielne zawiadomienia.
Obecny program to przepiękny film p. t. „Na ołtarzu miłości", w którym główną rolę kreuje słynna gwiazda ekranu, Mae Murray.

Święto pułkowe
4 dywizjonu żandarmerji

W dniu wczorajszym 4 dywizjon żandarmerji w Łodzi obchodził święto swego dywizjonu. O godzinie 10 rano w kościele garnizonowym przy ul. Jerzego odbyło się nabożeństwo, na którem dowódcę O. K. 4 generała Małachowskiego reprezentował generał Olszyna-Wilczyński. Po nabożeństwie wygłosił przemówienie ksiądz kanonik Zieliński, który podniósł ideę i stanowisko 4 dywizjonu żandarmerji polskiej w szczególności.

O godz. 1 po poł. w salach Kasyna Oficerskiego i w Świetlicy Podoficerów odbył się obiad oficerski przy współudziale gen. Olszyny - Wilczyńskiego, oraz zaproszonych gości.

Dowódca 4 dywizjonu żandarmerji major dr. Rieser w jędrnych i zwięzłych słowach skreślił historję dywizjonu od roku 1919, podkreślając cichą i ideową pracę żandarmerji dla ugruntowania fundamentów wolnej Rzeczypospolitej.

Dalej przemawiał wachmistrz Masłowski, który był wyrazicielem uczuć swoich kolegów. Pozatem wzniesiono toast na cześć gen. Olszyny - Wilczyńskiego, który w odpowiedzi na to przyjął moralny protektorat 4 dywizjonu uznając się wraz z p. dr. Rieserową za rodziców chrzestnych dywizjonu.

Ulgi wojskowe dla studjujących
Komu przysługują i jak się o nie starać

W celu umożliwienia niektórym kategorjom poborowych ukończenia studjów, wydane zostało zarządzenie, dopełniające dotychczas obowiązujące przepisy.
Zarządzenie to dotyczy tych roczników, którym władza administracyjna nie jest uprawniona w dalszym ciągu udzielać odroczeń terminu wcielenia.
W myśl ustawy władze te mogą udzielać odroczeń z tytułu studjów tylko do pewnego określonego wieku.
Dla wymienionej kategorji ustanawia się że zainteresowani mogą składać podania do D. O. K. przez odnośną P. K. U. z prośbą o przesunięcie terminu wcielenia na 1 rok do ukończenia studjów.
Petent winien odpowiadać niektórym warunkom, a przedewszystkiem posiadać członkowstwo przeszkolenia wojskowego i t. p.
Pozatem, o ile chodzi o studentów, to winni oni składać zaświadczenie władz akademickich, stwierdzające czas studjów.
Podania te będą przyjmowane od dnia 1 czerwca 1929 r.

Jednocześnie władze wojskowe wyjaśniają, że akademicy rocznika 1902, 1903 otrzymają prolongatę wcielenia tylko na jeden rok.
Urodzeni w roku 1904 nawet na 2 lata dla ukończenia studjów.

Osoby ostatniego rocznika otrzymają początkowo na 1 rok, a po roku ponownie na rok.
Uczniowie szkół średnich bez matur muszą jeszcze zgłosić odpowiednie podanie najpóźniej w ciągu 6 tygodni przed wcieleniem.

Muszą załączyć zaświadczenie szkoły, stwierdzające do której klasy uczęszczają i ile lat pozostaje im do ewentualnego ukończenia szkoły.
Pozatem wymagane jest od uczniów członkowstwo przysposobienia wojskowego.
Uczniowie roczników 1905, 1906, 1907 otrzymają odroczenie wcielenia najwyżej na 1 rok następny.
P. K. U. w Łodzi otrzymało polecenie udzielania najdokładniejszych informacyj, zgłaszającym się w wymienionych sprawach.

NA GWIAZDKĘ najodpowiedniejszy podarunek
12 butelek różnych win albo
12 butelek różnych likierów i koniaków dowolnego sortymentu, które sprzedaje w oryginalnych skrzyneczkach po cenach hurtowych
firma Bracia Ignatowicz
Cenniki wysyłamy na żądanie.

Zuchwały napad bandycki
na dom grabarza w Ozorkowie

Ozorków został wstrząśnięty zuchwałym napadem bandyckim, dokonanym na dom grabarza Józefa Tamulskiego.
W nocy, gdy rodzina Tamulskiego, składająca się z żony i drobnych dzieci spoczywała we śnie, a jego samego nie było w domu, do mieszkania przez okno wtargnęło 3 osobników, którzy przystąpili do rabunkowej gospodarki.
W pewnej chwili obudziła się Tumulska, a ujrzawszy gospodarujących w mieszkaniu złoczyńców — wszczęła alarm i rzuciła się ku złoczyncom, by nie dopuścić do rabunku.
Daremnie jednak wzywała Tamulska pomocy nikt; wołania jej nie słyszał, gdyż dom stał na uboczu.
Złoczyńcy rozjuszeni oporem, powalili kobietę na ziemię i pobili w okrutny sposób.
Przerażone dzieci Tamulskiej ukryły się, zachowując spokój i milczenie.
Złodzieje przetrząsnęli mieszkanie grabarza i zrabowali 1200 złotych, oraz szereg różnych rzeczy, poczem zbiegli w niewiadomym kierunku.
Nad ranem wrócił do domu grabarz i natychmiast zawezwał policję i lekarza, który orzekł, że stan nieludzko pobitej Tamulskiej jest bardzo groźny i polecił przewieźć ją niezwłocznie do szpitala.
Władze policyjne wdrożyły niezwłocznie energiczne dochodzenie.

Trup noworodka w śniegu
Zbrodniczą matkę aresztowano

Wczoraj na polach wsi Ustronie, gminy Brużyca Wielka w powiecie łódzkim, znaleziono przysypane śniegiem zwłoki noworodka płci żeńskiej, ze śladami uduszenia na szyi.
Jak stwierdzono, dziecko zostało zamordowane, a następnie porzucone przez matkę w polu.
Wyrodna matka została aresztowana. Jest nią 20-letnia Ludwika Janicka, córka gospodarza ze wsi Ustronie.
Wzięta w krzyżowy ogień pytań przyznała się do zbrodni.
Janicką przesłano do dyspozycji władz sądowych.

Wielki wybór! Wielki wybór!
NA GWIAZDKĘ!
GEBETHNER i WOLFF
Piotrkowska 105
1055
Ostatnie nowości! Wielki wybór!
NA GWIAZDKĘ!

Wypłata zasiłku
dla bezrobotnych pracowników umysłowych

W kasie chorych m. Łodzi dziś i jutro, t. j. w czwartek i piątek odbywać się będzie wypłata jednorazowego zasiłku nadzwyczajnego przyznanego przez zakład ubezpieczeń pracownikom umysłowym z okazji 10-lecia Niepodległości Państwa, tym wszystkim bezrobotnym umysłowym, którzy pobierali zasiłki z zakładu ubezpieczeń w miesiącu listopadzie.
Przy zgłaszaniu się po odbiór zasiłku bezrobotni pracownicy umysłowi winni posiadać legitymację P. U. P. P., oraz dowód osobisty.
Zaświadczenie P. U. P. P. wymagane zwykle przy pobieraniu normalnych zasiłków są w tym wypadku niepotrzebne. (p)

Miejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)
Od wtorku, dnia 17. XII. do 31. XII. 1928 r. wł.
PROGRAM ŚWIĄTECZNY.
--SZALEŃCY--
Dramat w 12 aktach z cyklu
„My pierwsza brygada"
Realizacja Leonarda Buczkowskiego
według scenarjusza A. K. Czyżowskiego,
W rolach głównych:
Irena Gawęcka, Marjan Czauski, Jerzy Kobusz, Aleks. Starża, Bolesław Szczurkiewicz, Marek Orog.
Następny program: „SERCE".
Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21, w soboty i w niedziele 16.45, 18.45 i 21.
Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej i 17.—, w soboty i niedziele o 13 i 15-ej

Pokaz szkoły taneczno-gimnastycznej
Ireny Prusickiej w Łodzi

„Tancerką trzeba się urodzić" — powiada sławna w współczesnym świecie tanecznym, Mary Wigman, a stworzony przez nią kierunek jest idealną drogą do budzenia i kształcenia zdolności tanecznych. Ciało jest tu instrumentem na usługach indywidualnego polotu tancerki, zaś o wartości tańca stanowi przedewszystkiem jego wyraz: strona emocjonalna wyparła funkcjonalizm, dominujący w balecie klasycznym. Tańczyć, to znaczy przeżywać muzykę, bądź to akompanjament prymitywnego instrumentu (gong, bęben), bądź temat (taniec bez akompanjamentu) i w zupełnie indywidualnym, żadnym kanonem nie krępowany sposób odtwarzać te przeżycia za pomocą świadomego swych ruchów, wyćwiczonego przez odpowiednią gimnastykę i opanowanego przez technikę taneczną ciała.
Pokaz Szkoły Ireny Prusickiej był inteligentnem i umiejętnem odzwierciedleniem tego szlachtnego w sensie artystycznym kierunku. Pierwsza część pokazu dała widzom niezaprzeczenie najwięcej wrażeń. Śmiałemi i trudnemi linjami zakreślone i bez usterki odtańczone „Preludjum", harmonijna i śpiewna „Melodja", której towarzyszył tylko dźwięk gongu, i wreszcie bajeczny w wyrazie kontrastach, stworzonych przez muzykalny dobór instrumentów i zakończony kapitalnym tańcem p. Prusickiej „Rytm taneczny", świadczyły o silnie wyrobionem u uczenic poczuciu zespołowości i obyciu z instrumentami perkusyjnemi, tak wiele dziś mającemi do powiedzenia w sztuce tanecznej.
W części drugiej pokazała nam p. Prusicka nieskomplikowaną, lecz jednolitą w charakterze lekcję gimnastyki. Jak sama zaznaczyła, ćwiczenia te są dla jej uczenic jedynie środkiem do celu, pomagają im do osiągnięcia giętkości ciała, czynią z niego ów zdolny do wypowiedzenia się instrument. Ładne improwizacje, świadczące o inteligencji tanecznej i niewymuszonej swobodzie uczenic, dopełniły całokształtu ciekawej lekcji.
Na część trzecią złożyły się urozmaicone w tematach, dobre technicznie i tanecznie prace uczenic, z pomiędzy których wyróżniały się „Burleska" (Cake-walk Debussy) i „Motywy Polskie" (prześliczne kostjumy!).
Oklaskom i owacjom kwiatowym końca nie było — cieszyła się Łódź, że nietylko rytmy maszyn pulsują w jej łonie. *WB.*

Przechodząc ulicę,
patrz pilnie
a unikniesz kalectwa a nawet
i śmierci.

Krwawa zbrodnia pod Łodzią

tematem rozpraw Sądu Apelacyjnego

Żonobójca został skazany na 6 lat więzienia

Na posterunek policji zgłosił się w lipcu 1927 roku Stanisław Balcerzak i zameldował, że żona jego Marja popełniła samobójstwo przez zastrzelenie się.

Natychmiast przeprowadzone dochodzenie policyjne, stwierdziło, że Marja Balcerzakowa nie popełniła samobójstwa, lecz została zamordowana przez swego męża Stanisława.

Balcerzakowa otrzymała swego czasu w spadku po rodzicach większy majątek ziemski. Mąż jej człowiek rozrzutny, nie mógł ścierpieć oszczędnego trybu życia, jaki prowadziła jego żona.

Balcerzak namawiał ją, ażeby majątek spadkowy sprzedała.

Po długich namowach Balcerzakowa uległa.

Sprzedali zatem ojcowiznę, a uzyskane z tej tranzakcji pieniądze Stanisław Balcerzak przetrwonił.

Na tem tle powstawały częste zatargi, które niejednokrotnie wywoływały bójki małżeńskie.

Terroryzowana Balcerzakowa odgrażała się mężowi, że sprawę skieruje na drogę sądową.

W krytycznym momencie Balcerzak zdecydował się na zamordowanie swej żony.

Swego czasu stanął on przed sądem okręgowym w Łodzi, który skazał zabójcę na 12 lat ciężkiego więzienia.

Balcerzak wniósł skargę apelacyjną. Wczoraj sprawę jego rozpatrywał sąd apelacyjny w Warszawie, który zmniejszył karę Balcerzakowi z 12 lat ciężkiego więzienia na 6 lat.

Przedświąteczne operacje złodziejskie

PAT został okradziony na sumę 10 tys. złotych

Wczoraj w nocy do mieszkania Dawida Pata, zamieszkałego przy ul. Nowo-Cegielnianej 7 zakradli się w czasie nieobecności właściciela złodzieje, którzy dokonali rabunku wszelkiego rodzaju garderoby, futer i biżuterji.

Poszkodowany oblicza straty na sumę około 10.000 złotych.

Po powrocie Dawida Pata do domu i stwierdzeniu kradzieży podniesiono alarm i zawiadomiono natychmiast władze policyjne.

Na miejsce przybyli przedstawiciele policji śledczej, którzy przeprowadzili dochodzenie.

Złodzieje operowali szybko i ostrożnie, nie pozostawiając po sobie żadnych śladów.

Potworne świętokradztwo z nędzy

Policja aresztowała kobietę, kradnącą krzyże cmentarne

Od kilku dni do księdza wikarjusza Patrycego w parafji Widawa w pow. Łaskim zgłaszały się tłumnie rodziny zmarłych osób, pochowanych na miejscowym cmentarzu, ze skargami, że z niektórych grobów dokonano kradzieży drewnianych krzyży.

Ksiądz wikarjusz roztoczył na cmentarzu baczną obserwację, która początkowo nie dawała żadnych rezultatów.

Świętokradca okazał się bardzo sprytnym i mimo obserwacji grabarza krzyże ginęły nadal.

Wobec tego ksiądz Patrycy powiadomił posterunek policyjny w Widawie, który zainteresował się tajemniczym znikaniem krzyży z grobów i wszczął w tej sprawie energiczne dochodzenie.

Już następnego dnia wywiadowca policji spostrzegł około 35 lat liczącą kobietę, ubraną w łachmany, która przemykając się chyłkiem pomiędzy grobami, wyciągała z nich krzyże i pakowała w worek, a następnie powróciła do domu.

W ślad za nią podążył wywiadowca policji, który spostrzegł, że tajemnicza kobieta rąbie skradzione z cmentarza krzyże na opał.

Wywiadowca wszedł do mieszkania i kobietę aresztował.

Okazało się, że jest to 35-letnia Zofja Owczarek, która utrzymywała się ze sprzedaży drzewa, zrabowanego na cmentarzach.

Aresztowaną - Owczarkową przekazano władzom policyjnym, które w dalszym ciągu prowadzą energiczne śledztwo.

Śmierć kobiety pod samochodem

Przy ulicy Narutowicza Nr. 50, pięćdziesięcioletnia Marjanna Tobceniak, zamieszkała przy ulicy Narutowicza 45, skutkiem przejechania przez auto, uległa pęknięciu czaszki.

Do poszkodowanej wezwano natychmiast lekarza Pogotowia Ratunkowego, lecz przed jego przybyciem kobieta zmarła.

Rzeźnia miejska

będzie własnością samorządu

Ponieważ zgodnie z warunkami udzielonej w swoim czasie koncesji, istnieje obecnie możliwość wykupu Rzeźni Miejskiej, a dokonanie tego wykupu staje się dla miasta m. in. ze względów sanitarnych coraz bardziej palącą koniecznością, delegacja Wydziału Przedsiębiorstw Miejskich przyjęła zasadniczo wniosek kierownictwa Wydziału w sprawie wykupu.

W myśl tej decyzji Wydział Przedsiębiorstw Miejskich przystąpi w dniach najbliższych do opracowania szczegółowych warunków wykupu.

ULGI PRZY NABYWANIU PATENTÓW

dla przedsiębiorstw sprzedających towary pochodzenia krajowego

Zbliża się okres wykupywania świadectw przemysłowych, który dotyczy blisko miljona rzemieślników, kupców i przemysłowców.

Nie jeden kłopocze się skąd wziąć pieniądze, gdyż brak kapitału obrotowego dotkliwie odczuwa i przemysł i handel.

To też Ministerstwo Skarbu, wchodząc w położenie podatników, upoważniło Izby Skarbowe do udzielania ulg przy wykupywaniu patentów na rok 1929.

Aby ulgi te otrzymać, należy jednak w każdym wypadku złożyć osobne podanie w odpowiednim Urzędzie Skarbowym do dnia 1-go stycznia 1929 r.

1. Przedsiębiorstwa, prowadzące sprzedaż towarów, posiadających cechy produkcji wytworniejszej, mogą być prowadzone na podstawie świadectwa przemysłowego III-ej kategorji handlowej (zamiast II), o ile obrót przedsiębiorstwa ustalony na rok 1927 nie przekraczał kwoty 30.000 zł., a wartość towarów, posiadających cechy produkcji wytworniejszej, stanowi nie więcej, niż 5 proc. ogólnej wartości towarów, znajdujących się w przedsiębiorstwie.

Z ulgi tej mogą korzystać przedsiębiorstwa, sprzedające wyłącznie towary pochodzenia krajowego.

2. Księgarnie wraz z uboczną drobną sprzedażą materjałów piśmiennych mogą być prowadzone na podstawie jednego świadectwa przemysłowego III-ej kategorji handlowej, o ile zatrudniają oprócz właściciela najwyżej jednego dorosłego najemnego subjekta i o ile łączny obrót z księgarni i ze sprzedaży materjałów piśmiennych nie przekraczał w roku 1927 kwoty 30.000 zł.

3. Właściciele składów aptecznych (drogerji), sprzedający wyłącznie towary pochodzenia krajowego, mogą nabywać świadectwa przemysłowe III-ej kategorji handlowej, o ile obrót tych składów za rok 1927 nie przewyższał 30.000 zł.

Równocześnie zezwala się bez składania podań przez płatników na niższe zaklasowanie do niższych kategorji świadectw następujących przedsiębiorstw:

1) właściciele dorożek samochodowych mogą nabywać na rok 1929 świadectwa przemysłowe:

a) IV kategorji handlowej dla przedsiębiorstw posiadających nie więcej, niż trzy dorożki samochodowe (najwyżej 6-osobowe), względnie jeden autobus, najwyżej 20-osobowy.

2) Sprzedaż wyrobów tytoniowych, prowadzona ubocznie w księgarniach oraz przedsiębiorstwach handlu towarowego, jak również sprzedaż domowa tych wyrobów w restauracjach, może być dokonywane bez oddzielnego świadectwa przemysłowego o ile sprzedaż ta odbywa się w tym samym lokalu.

3) zakłady gastronomiczne: restauracje, kawiarnie, mleczarnie oraz piwiarnie mogą być prowadzone na podstawie świadectwa przemysłowego III-ej kategorji handlowej, o ile w tych przedsiębiorstwach oprócz piwa, żadnych innych trunków się nie sprzedaje, a ilość zatrudnionych pracowników nie przekracza 10 osób, licząc w tem właściciela i członków jego rodziny, pracujących w tych zakładach.

Ulgi powyższe mogą mieć zastosowanie i do przedsiębiorstw nowopowstałych.

Z życia rzemiosła na prowincji

Przed wyborami do Izb Rzemieślniczych

Intensywna działalność Powiatowego Komitetu Bezpartyjnego Bloku Wyborczego w Kutnie

W związku ze zbliżającym się terminem zakończenia rejestracji rzemiosła przystąpił Komitet Powiatowy w Kutnie do wzmożonej akcji uświadamiającej i organizacyjnej na terenie całego powiatu. Prezydjum tego komitetu w osobach pp. A. Jaworskiego, K. Frankowskiego, A. Znyka i F. Huberta odwiedziło cały szereg miejscowości, gdzie zorganizowane zostały zebrania informacyjne, celem uświadomienia ogółu rzemiosła o obowiązku rejestracji.

Odbyły się więc zebrania w Dąbrowicach przy udziale 40 osób i Krośniewicach przy udziale przeszło 80 osób.

Dnia 10 grudnia b. m. odzi9umlhwylhw Odbyło się również zebranie, zwołane przez prezydjum Komitetu Powiatowego w Żychlinie przy udziale 76 osób. Referat o zadaniach rzemiosła wygłosił prezes A. Jaworski, podkreślając konieczność bliższej współpracy między sferami rzemieślniczemi i władzami rządowymi, gdyż *rząd obecny docenia należycie wielką rolę rzemiosła w życiu gospodarczem naszego państwa i stara się zapewnić mu należyte warunki pracy i rozwoju.*

Okrzykiem „cześć rzemiosłu" zakończono zebranie.

Te trzy zebrania, odbyte w ciągu dwu dni w różnych miejscowościach powiatu świadczą aż nadto dosadnie o wielkiem wyrobieniu obywatelskiem członków Komitetu Powiatowego w osobach pp. A. Jaworskiego, K. Frankowskiego, A. Znyka i F. Huberta.

Prace ich i wysiłki zmierzające w kierunku podniesienia i rozwoju rzemiosła polskiego podkreślić należy ze szczerem, obywatelskiem uznaniem.

Teatr i Sztuka

TEATR MIEJSKI.

Malicka i Węgierko w teatrze Miejskim.

Dziś, wieczorem, jutro, w sobotę o godz. 1-ej po południu oraz w niedzielę wieczorem Marja Malicka i Aleksander Węgierko grać będą „Prawdziwą miłość", poczem opuszczają Łódź, udając się do innych miast na występy.

Premjera „Broadway'u".

Oddawna zapowiedziana sensacyjna sztuka amerwkańska z życia kabaretów nowojorskich pióra Dunninga i Abbota p. t. „Broadway" (nie należy identyfikować z filmem tej samej nazwy) wejdzie na afisz premjerowy pojutrze, t. j. w sobotę.

Inscenizacja i reżyserja Konstantego Tatarkiewicza, opracowanie muzyczne Z. Białostockiego, oprawa dekoracyjna K. Mackiewicza.

W obsadzie panie: Lubieńska, Łapinska, Niemirzanka, Szmarówna, Tatarkiewiczowna, Załczyńska i Kopijowska oraz pp.: Bonecki, Damięcki, Fabisiak, Janowski, Kijowski, Krzemieński, Rudnicki, Szacki, Tatarski, Woskowski, Woszczerowicz.

„Broadway" będzie powtórzony w pierwszy dzień świąt wieczorem.

Dodatkowy występ Adwentowicza w „Kupcu Weneckim"

odbędzie się w niedzielę o godz. 3 i pół po południu. Ze względu na czas przedświąteczny ceny najniższe.

TEATR KAMERALNY.

„Sekretarka Pana Prezesa"

z Stefanją Jarkowską i M. Zniczem dana będzie dziś, jutro i w niedzielę wieczorem w Teatrze Kameralnym oraz pojutrze, t. j. w sobotę o godz. 5-ej po cenach zniżonych.

„Świt, dzień i noc"

ukaże się jeszcze dwukrotnie przed wyjazdem świetnej pary artystów Malickiej i Węgierki: pojutrze, t. j. w sobotę wieczorem oraz w niedzielę o godz. 5 po południu (ceny zniżone).

TEATR POPULARNY,
Ogrodowa Nr. 18.

„Małka Szwarcenkopf" grana będzie w dalszym ciągu codziennie do niedzieli włącznie, w sobotę i w niedzielę po 2 razy.

Dziś po raz drugi o 4 po południu dla młodzieży szkolnej grana będzie komedja w 5 aktach Al. hr. Fredry **„Zemsta za mur graniczny".**

Przedstawienie świąteczne T-wa Śpiew. im. Moniuszki.

W pierwszy i drugi dzień świąt, t. j. dn. 25 i 26. b. m. o godz. 4 po poł. urządza w Teatrze Popularnym T-wo Śpiewu im. Moniuszki tradycyjne przedstawienia świąteczne, na których odegranem zostanie „Boże Narodzenie". Tańce i ewolucje układu baletmistrza Wł. Majewskiego, pełne chóry i orkiestra. Bilety już do nabycia w kasie teatru.

TEATR W SALI GEYERA
Piotrkowska 295.

W sobotę premjera arcywesołej krotochwili „Co on robi w nocy".

Kino „SŁOŃCE"

ul. Napiórkowskiego 28 (dawn. St.-Zarzewska)

Dojazd tramwajami № 3 i 4.

Od wtorku, dnia 18 grudnia do niedzieli, dnia 23 włącznie

Największy cud sztuki filmowej

Wschód słońca

Pieśń o życiu ich dwojga

W roli głównej

George O'Brien, Janet Gaynor, M. Liwingston

Początek seansów o godz. 5-ej, w soboty o 3-ej w niedziele i święta o 1-ej po poł. Na pierwszy seans od 1-ej do 3-ej wszystkie miejsca po 40 gr.

RUCH TOWARZYSTW.

Z Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół" Łódź I.

Zarząd Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół" gniazdo „Łódź I" przy ul. Nawrot 23, podaje do wiadomości swych członków, iż w poniedziałki i czwartki od godz. 20 do 21.30 odbywają się ćwiczenia gimnastyczne oddziału żeńskiego. Ćwiczenia odbywają się pod kierunkiem naczelnika okręgu łódzkiego d-ha Antoniego Lindnera i naczelniczki oddziału żeńskiego gniazda Łódź I, d-hny Kazimiery Dzięciołowskiej.

Zapisy chętnych uczęszczania na ćwiczenia przyjmuje sekretarjat gniazda Łódź I codziennie prócz środy i świąt od godz. 19 do 21-ej.

Reforma ustawodawstwa podatkowego

palącem zagadnieniem chwili obecnej

Mieszczaństwo ponosi największe świadczenia na rzecz Państwa

Najwybitniejsi historycy polscy i zagraniczni doszli jednomyślnie do wniosku, że główną przyczyną upadku politycznego Rzeczypospolitej Palskiej w XVIII wieku było oparcie państwa na jednej tylko warstwie społecznej — szlachcie.

„Rządy sejmowe — pisze W. Smoleński — były wyrazem doprowadzonej do ostateczności *decentralizacji, rozbiciem jedności sił państwowych.*

Usunięcie mieszczan od udziału w sejmie i od obejmowania urzędów państwowych pociągnęło za sobą *zanik stanu trzeciego,* tak potężnego na zachodzie Europy".

W okresie pierwszego dziesięciolecia bytu odrodzonego Państwa Polskiego byliśmy sami naocznymi świadkami tego ruchu decentralistycznego, gdy każdy poseł na Sejm i zależny od niego starosta, rządzili danym powiatem według zasady:

„poseł na zagrodzie równy wojewodzie".

Dopiero rząd Marszałka J. Piłsudskiego postawił sobie za zadanie przywrócenie godności państwa i zgniecenia wybujałych indywidualności lokalnych, ponosząc *autorytet władzy centralnej.*

Drugiem zasadniczem zagadnieniem jest teraz przywrócenie praw politycznych i ekonomicznych miastom i zapewnienie im należytego wpływu na bieg życia państwowego.

I z tego względu nasuwa się zupełna analogja obecnego położenia państwa z okresem poprzedzającym uchwalenie wiekopomnej *Konstytucji 3 maja 1791 r.*

Przed stu czterdziestu laty, dnia 24 listopada 1789 r. na ratuszu warszawskim związek miast polskich postanowił pod przewodnictwem J. Dekerta domagać się przywrócenia praw ekonomicznych i politycznych dla mieszczaństwa.

Dzięki tej energicznej akcji mieszczaństwa polskiego zostało wkrótce wydane, dn. 18 kwietnia 1791 r., „prawo o miastach wolnych w Rzeczypospolitej", nadające mieszczanom samorząd polityczny i terytorjalny oraz szereg praw politycznych. Prawa te były podstawą konstytucji majowej i związały sprawę wzmocnienia ustroju państwowego z rozszerzenie oparcia państwa *o szersze podstawy społeczne.*

W chwili obecnej sprawa mieszczańska wysuwa sić znów na czoło zagadnień państwowych.

Niefortunna ordynacja wyborcza pozbawiła stan średni odpowiedniej reprezentacji w Sejmie, która zabezpieczyłaby mu należytą obronę jego praw i żywotnych interesów. Rezultatem tego jest zupełna nieproporcjonalność świadczeń podatkowych do liczebności mieszczaństwa.

Mieszczaństwo zostało również pokrzywdzone moralnie przez różne ustawy wyjątkowe, jak np. prawo o lichwie wojennej.

Te niesprawiedliwości muszą być w jaknajkrótszym czasie usunięte.

Widzimy więc, że sytuacja obecna mieszczaństwa polskiego jest zupełnie podobna do położenia stanu średniego przed ogłoszeniem *Konstytucji majowej.*

W chwili obecnej wysuwa się przeto na pierwsze miejsce zagadnienie *powszechności podatkowej,* to jest równomierne i proporcjonalne rozłożenie świadczeń podatkowych na wszystkie warstwy społeczeństwa.

Warstwy stanu średniego, przemysłowcy, kupcy, rzemieślnicy, zawody wyzwolone i wy kwalifikowani robotnicy, na których spadają *największe ciężary podatkowe,* nie wytrzymają tego nadmiernego obciążenia, a wówczas nastąpić może przesilenie ekonomiczne, którego za wszelką cenę należy uniknąć.

Zapobiec temu może jedynie gruntowna reforma naszego ustawodawstwa podatkowego.

Daj, jako gwiazdkę, książkę

1040 CAMILLA DEL SOLDATO

„Powieść o czternaściorgu dzieciach"

Autoryzowany przekład dokonany przez Elestę.

I-a Nagroda

uzyskana na Konkursie Książki dla Młodzieży Szkolnej w Medjolanie — oto najlepsza reklama dla „Powieści o czternaściorgu dzieciach". Książka ta posiada, istotnie, zgoła niepowszednie walory literackie i pedagogiczne. Z każdej jej stronicy wieje żdrowa miłość do życia, ludzi i pracy.

Dzieje tej gromadki dziecięcej, to nie zmyslone losy ksiązkowych bonaterów, to życie pzawdziwe z jego radościami i bólami, z jego wstrząsami i odmianami. Powieść ta — to dzieje dobrego ojczulka-doktora, dźwigającego wielką odpowiedzialność za całą swą liczną gromadkę i czuwającego nad tem, aby słodki spokój dziecinstwa trwał w niej jak najdłużej, nim ustąpi miejsca marzeniom i niepokojom wieku młodocianego,

Polecamy wszystkim, gdyż jest to doskonała powieść pedagogiczna: wskazuje drogę, po której ma kroczyć młodzież.

Cena egzamplarza oprawnego w płótno zł. 10,80 w karton zł. 9.50, w broszurze 7,80

Księgarnia „CZYTAJ"

ŁÓDŹ, ul. Prez. Narutowicza Nr. 2

Powodzenie Battistiniego u kobiet

Słynnny baryton uwielbiany był przez płeć piękną

Znakomita śpiewaczka, Sagrid Arnoldson, ogłasza w jednej zj gazet szwedzkich interesujące wspomnienie o zmarłym niedawno sławnym śpiewaku włoskim, Battistinim. Z artykułu tego wynika, iż artysta ten był wprost uwielbiany przez kobiety. Jeszcze jako 70-letni starzec otrzymywał on codziennie ze wszystkich krajów świata stosy listów od swoich wielbicielek.

Mimo, że artysta, jak każdy zresztą mężczyzna, wrażliwy był bardzo na te hołdy kobiece, niekiedy jednak miał już dosyć tego powodzenia. Irytowało go szczególnie, gdy uwielbiające go kobiety prześladowały go w garderobie teatralnej. Do każdej z przybywających doń za kulisy pań wygłaszał Battistini zawsze to samo zdanie: „Mam nadzieję, że zechce mnie pani odwiedzic u mnie w domu". W ten sposób chciał się śpiewak uwolnić w danej chwili od niepożądanej dlań wizyty.

Rzecz prosta, że czcicielki wielkiego artysty brały często to zaproszenie na serjo i później przypuszczały szturm do jego mieszkania.

P. Arnoldson opowiada, że w Petersburgu, gdzie Battistini zbierał największe triumfy, mieszkała ona w tym samym co i wielki artysta hotelu. Pewnego dnia, gdy samotnie siedziała w swym pokoju, wtargnęła do niej jakaś niewiasta i wyciągają rewolwer, krzyknęła z gniewem: „Tu ukryty jest Battistini, muszę go widzieć natychmiast!" Z największym trudem udało się uspokoić wzburzoną wielbicielkę śpiewaka.

Żona Battistiniego, pochodząca z hiszpańskiej rodziny szlacheckiej, odnosiła się z pobłażliwością do triumfów, jakie zdobywał jej małżonek w świecie kobiet. Była ona starsza od niego. Gdy zaś umarła, Battistini powiedział ze smutkiem: „Była ona dla mnie najlepszą matką, zabraknie mi teraz mego opiekuńczego anioła!"

Battistini miał wysokie ambicje na punkcie swej urody i powodzenia. Nie lubił ról, w których postać jego wypadała niekorzystnie. Najulubieńszą jego partją był „Werther" który początkowo napisany był dla tenora, a dopiero na wyraźne żvczenie Battistiniego został przerobiony przez Masseneta na głos barytonowy. Występując w roli „Don Juana", przywdziewał Battistini wspaniały kostjum z brokatu, ozdobiony bogato kosztownemi staremi koronkami. W operze „Ernani" ukazywał się on jako Karol X w zbroi z prawdziwego srebra.

Pogodny zwyczajnie i wesoły Battistini, umiał jednak czasami „wychodzić z fasonu". I tak, gdy raz dawano „Demona" Rubinsteina we włoskiej operze w Petersburgu, sufler w pewnym momencie nie podpowiedział na czas jakiejś „kwestji" wielkiemu śpiewakowi. Wówczas Battistini, wyprowadzony z równowagi, przestał śpiewać, podbiegł do rampy i zirytowany zawołał do publiczności: „Wypadłem z roli, ale nie moja w tem wina!" Przedstawienie skutkiem tego zostało przerwane. Gdy kurtyna zapadła, Battistini rzekł ze złością do p. Arnoldson, śpiewającą wraz z nim tego wieczoru: „Gdybym był miał rewolwer w kieszeni, byłbym tego błazna suflera zabił na miejscu".

Zagrzebywanie się żywcem fakirów

tylko sprytną sztuczką dla tumanienia naiwnych

Od dłuższego czasu grasował we Francji fakir, nazwiskiem Tahra bej, który zadziwiał naiwnych różnemi letargami, grzebał się żywcem, zmartwychwstawał w jaknajlepszem zdrowiu i t. d. Jednakże Tow. Naukowe dla badania granic spirytyzmu, składające się z kilku sceptyków, wydelegowało ze swego łona p. Paula Henzé, który oświadczył, że uwierzy w sztuki Tahra beja, jeśli tenże zgodzi się na pogrzebanie żywcem, ale w sposób, tak izolujący grób i trumnę, że wszelka komunikacja ze światem, a zwłaszcza z otoczeniem fakira, będzie wprost uniemożliwiona. Fakir, przyjąwszy pozornie wyzwanie, rozejrzał się jednak widocznie w twardości warunków — i w danym dniu oświadczył, że jest chory. Próbę odłożono do nieograniczonego bliżej terminu. Wobec tego p. P. Houzé, utwierdzony w swym słusznym sceptycyzmie, napisał krótką rozprawę, w „Le Journal" paryskim, gdzie wygłasza swą opinję o t. zw. „Śnie Fakirów".

Tak zw. „pogrzebanie" — mówi autor— jest najważniejszym momentem „Pierwszej grupy" dziwów fakirskich, czyli zalicza się do: Oddziaływania medjum na siebie samego. Powoli przestano wierzyć w różne doświadczenia kataleptyczne, znieczulenia, albo dziecinne *sztuczki* z odpornością na rany, powtarzając: A jednak fakirzy grzebią się żywcem na kilka dni, miesięcy, na kilka lat.

Otóż, mówi p. H., to nieprawda! Legenda o zakopywaniu się fakirów przeszła do nas z ust różnych podróżników po Wschodzie. Ale sięgnąwszy do źródła prawdy, przekonamy się, że trzeba dojść aż do daty 1838, gdzie się spotkamy z prawdziwym dokumentem pogrzebania żywcem. Dokument ten sporządził ówczesny oficer angielski Osborn, jako naoczny świadek zagrzebania się fakira Haidas'a. I właśnie Osborn dochodzi w swej obserwacji do rezultatu negatywnego. Fakir nie zgodził się na żadną kontrolę ze strony Anglików; uznawał tylko kontrolę tuziemców. Jakoż, od pewnego czasu, kiedy niewierni chcą dowodów, zagrzebywanie żywcem staje się coraz rzadsze. Praktykuje się to jeszcze na głębokiej tylko prowincji, na jarmarkach. I słusznie. Tak nazwane: przerwanie funkcji życiowych, kończy się tam, gdzie człowiek pozbawiony jest oddychania, choćby przez kilka minut, Hazidas oświadczył gotowość takiego przerwania funkcji na 45 minut, przyczem miał się na ten czas zamknąć hermetycznie w trumnie całkiem izolowanej.

Byłem — mówi p. H. — bardzo ciekawy tego doświadczenia. Jaka tajemnica fakira? Tymczasem, badając bliżej, przekonałem się, że znów chodzi tylko o zręczną złudę oka. To już wielu umiało robić.

Rozmaici, zapytywani przezemnie psycholodzy, lekarze, prawnicy, alpiniści itp.: „Jak długo człowiek normalny pozostawać może w hermetycznem zamknięciu, mając do rozporządzenia około 400 litrów powietrza?" — odpowiadali: „To zależy; zużycie oxygenu a wyprodukowanie kwasu węglowego, może jednemu starczyć na 10, innemu na 40 minut". Może to potrwać nawet dłużej, jak tego sam doświadczyłem, wobec lekarzy. Warunek: pozostać trzeba, w zamknięciu takiem, w najzupełniejszym bezruchu.

Ale zakopywanin się publiczne fakirów na scenie teatralnej, w kiepskiem pudle, wcale nie izolowanem, na 7 minut, jest tylko farsą. Dać się zamknąć na serjo, nietylko pod kontrolą przyjaciół i powierników, ale „Anglików" — na to żaden fakir się nie zgodzi. Jest to tylko jeden humbug więcej.

Samoloty przyszłości

Niewidzialne unosić się będą w przestworzach

Zanim jeszcze dojdziemy do tego, iż samoloty będą mogły startować i wznosić się w górę zupełnie pionowo, zanim potrafią utrzymywać się bez ruchu w powietrzu, zostanie osiągnięty inny postęp awjatyki, posiadający niesłychane znaczenie w swoich następstwach. Oto bowiem rządy czterech państw europejskich: Anglji, Francji, Rosji i Niemiec zastanawiają się nad kwestją konstrukcji samolotów, poruszających się zupełnie bez szmeru oraz niewidocznych dla ludzi, znajdujących się na ziemi.

Uczyniono już tak wielkie postępy na tem polu, iż należy się spodziewać, że w krótkim czasie niewidzialne i niesłyszalne samoloty będą krążyły w przestworzach.

Zmusić samolot do milczenia, nie krępując jednak jego ruchów, jest stosunkowo dość łatwym problemem. Jednakże z chwilą, gdy się umieszcza jakiś przyrząd do stłumienia odgłosów motoru, występują inne ze strony propellera, które są przytem znacznie głośniejsze.

Ażeby temu zapobiec, robiono próby z aparatami, posiadającemi zamiast 2 lub 4-skrzydłowego propellera, 6 albo nawet więcej małych skrzydeł. Skrzydła te, nad których formą pracuje się już od dłuższego czasu, służą specjalnie do tego, ażeby przy wzmożonej szybkości robić jaknajmniej hałasu.

Prawdopodobnie odbędą się wkrótce — oczywiście w największej tajemnicy — pokazy wielkich aeroplanów o cichych motorach i wieloskrzydłowych bezgłośnych propellerach.

Urząd marynarki Stanów Zjednoczonych prowadzi również od dłuższego czasu próby zagłuszenia odgłosów motoru. Postawił sobie jednak przytem za zadanie, ażeby to stłumienie hałasu w niczem nie zmniejszało szybkości motoru. Wszystkie dotychczas wynalezione sposoby poskromienia hałasu nie znalazły uznania w przemyśle samolotowym, gdyż pociągały za sobą zmniejszenie szybkości oraz zwiększenie niebezpieczeństwa pożaru.

W Stanach Zjednoczonych pracują również nad wynalezieniem kabiny aeroplanowej, którąby nie przepuszczała żadnych odgłosów motoru do wewnątrz. O ile cel ten zostanie osiągnięty, można liczyć na znaczne wzmożenie się lotów pasażerskich i wynalazek taki jest bezwątpienia ważniejszy, niż stłumienie samego motoru.

Dr. Paweł Heyl, który kieruje tymi eksperymentami, twierdzi, że natrafił nareszcie na materjał, z któregoby można skonstruować kabinę o ścianach równocześnie cienkich, a tak silnych, że pasażerowie będą w niej mogli rozmawiać, jak w zacisznym salonie.

Równocześnie z temi pracami około bezgłośnego motoru i nieprzepuszczalnej kabiny, toczą się w Anglji prace około wynalezienia specjalnego szarozielonego koloru, którym pomalowana maszyna nie będzie się odróżniać od horyzontu, nawet gdy puszczą na nią z ziemi światło reflektorów. Inna znowu metoda ma za zadanie zmniejszenie i rozerwanie cienia, jaki rzuca aeroplan tak, iżby wielkość i forma jego skrzydeł nie mogła być z ziemi dokładnie określoną.

Wszystkie te eksperymenty mają w sobie coś przerażającego, zważywszy, iż na wypadek wojny będzie taki niewidzialny samolot identycznym ze śmiercią.

Prosimy przekonać się

że nasze radjoodbiorniki nie wymagają reklamy gdyż nie ustępują w niczem najdroższym wyrobom zagranicznym a są od nich znacznie tańsze

Radjo-Patefon

Gdańska 12, tel. 71-71.

1053

ZABAWKI w największym wyborze po cenach najniższych

I OZDOBY CHOINKOWE — UWAGA!!! Na miejscu klinika lalek.

POLECA

„Raj Dziecięcy"

NARUTOWICZA 34.

DZIŚ!!!

Sprzedaż gwiazdkowa z ustępstwem

wszelkich towarów galanteryjnych i bielizny

A. Spodenkiewicz

Łódź, Piotrkowska 150, Konstantynowska 26.

1047

Warto się przekonać! Warto się przekonać!

NA RATY i za gotówkę

pierwszorzędną konfekcję damską, męską i dziecinną

oraz różne Jedwabie sezonowe

1030

poleca

D. LENGA, Piotrkowska Nr. 6. Tel. 23-92.

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku PIOTRKOWSKA 291, tel. 22-89 przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, na syfilis, wydzielin na tryper, plwocin, etc.) operacje i opatrunki.

Porada 3 złote. Wizyty na mieście. Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naświetlanie lampą kwarcową. Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty. W niedziele i święta do godz. 2 po poł.

WSZELKI BÓL GŁOWY USUWA



ZNAKOMICIE „SOWA"

Wyrobu laboratorium przy aptece ST. HAMBURGA i S-ki. w Łodzi, ul. Główna 50.

Wystrzegać się naśladownictw.

414

Bieliznę damską, męską i pościelową

Obuwie damskie, męskie i dziecinne

Kalosze, Śniegowce

Kołdry, Pledy

Firanki, Kapy

Suknie damskie

Pończochy, Skarpetki, Krawaty

poleca w wielkim wyborze na najdogodniejszych warunkach **(na raty)** po cenach konkurencyjnych

„Speltdom"

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska № 129

1016

Magazyn obuwia

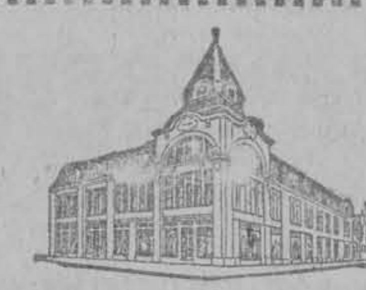
damskiego, męskiego i dziecinnego

ST. GROCHAL



Sprzedaż gwiazdkowa po cenach zniżonych, obuwie pierwszorzędne z towarów zagranicznych i krajowych.

UWAGA: Posiada na składzie boty po cenach fabrycznych.



Podarunki gwiazdkowe

We wszystkich oddziałach duży wybór

Julijusz Rozner

Łódź, ul. Piotrkowska 98 i 160.

Fabryka mebli trzcinowych i bambusowych oraz wyrobów koszykowych i koszy dla fabryk

Rudolf Gall właśc. St. Nowak

Łódź, ul. Nawrot 4. Telefon 35-71.

Nagrodzona 4-ma medalami zagranicznemi i dyplom. krajowemi

Poleca na **GWIAZDKĘ!** po cenach zniżonych garnitury od zwykłych do najwykwintniejszych, żardyniery do kwiatów, biurka i t. p. garniturki i wózki lalkowe, koszyczki do robótek oraz wszelką galanterję w zakres koszykarstwa wchodzące.

SPECJALNOŚĆ: Kosze dla fabryk i oprawa tac.

Do akt № 264 1926 r.

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, I rewiru, pow. Łódzkiego Bronisław Dembowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd 86, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że dnia 28-go grudnia 1928 roku, od godz. 10-ej rano, będzie dokonana publiczna licytacja ruchomości, należących do firmy Fabryka Waty „Astra" i składających się z maszyny parowej jednocylindrowej i dwóch maszyn zgrzebiarek, ocenionych na sumę zł. 3,500.

Licytacja będzie dokonana w Zgierzu, przy ul. Dąbrowskiego № 29.

Łódź, dn. 10 grudnia 1928 r.

KOMORNIK B. Dembowski.

Do akt № 935, 6, 7, 8 1928 r.

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, I rewiru pow. Łódzkiego, Bronisław Dembowski zamieszkały w Łodzi przy ul. Przejazd 86, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że d. 28 grudnia 1928 r. od godz. 10-ej rano będzie dokonana publiczna licytacja ruchomości, należących do Tkalni Zarobkowej Kiwelia Hiembika i S-ki i składających się z dwunastu warsztatów tkackich, ocenionych na sumę zł. 4,000.

Licytacja będzie dokonana w Zgierzu przy ul. Kościelnej № 29.

Łódź, dn. 12 grudnia 1928 r.

KOMORNIK B. Dembowski.

Do akt № 2220 1927 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dn. 4 stycznia 1929 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Pomorskiej № 8, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Chaima Dawida Weintrauba, składających się z mebli ocenionych na sumę 630 zł.

Łódź, dn. 12 grudnia 1928 r.

KOMORNIK S. Górski.

Do akt № 933 1928 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Jan Jabczyk, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Południowej 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 8 stycznia 1929 r., od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Franciszkańskiej 19 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy I. M. Pasmanika i składających się z dwudziestu pięciu płyt marmurowych nie szlifowanych 200 x 250 metrów, oszacowanych na sumę zł. 1200.

Łódź, dnia 13-go grudnia 1928 r.

KOMORNIK Jan Jabczyk.

Do akt № 1555 1928 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Bronisław Pingielski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw., ogłasza, że w dniu 8 stycznia 1929 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Kilińskiego od № 121 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, należących do firmy „T-wo Akc. Browary Chełmińskie" i składających się z maszyny do pisania, pary koni z wozem i innych ocenionych na sumę 255 zł.

Łódź, dn. 19 grudnia 1928 r.

KOMORNIK B. Pingielski.

Do akt № 1034 1928 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Jan Jabczyk zamieszkały w Łodzi przy ulicy Południowej № 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w d. 8 stycznia 1929 r. o godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Franciszkańskiej 19 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy M. Brodsky i składających się z bloków granitu szwedzkiego i bloków granitu śląskiego, oszacowanych na sumę zł. 5000.

Łódź, dn. 13 grudnia 1928 r.

KOMORNIK Jan Jabczyk.

Do akt № 1742 1928 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, H. Łagodziński zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 20 grudnia 1928 r. od godz. 10-ej rano, w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr. 60 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Chaima Kopciowskiego i składających się z 5 sztuk towaru porcelanowego, ocenionych na sumę 750 zł.

Łódź, dnia 12-go grudnia 1928 r.

KOMORNIK H. Łagodziński.

Do akt. № 1472 1928 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, H. Łagodziński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie 1030 art. Post. Cyw., ogłasza, że w dniu 28 grudnia 1928 roku, od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej pod № 64 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Abrama Maca i składających się z mebli i 2 sztuk towaru bawełnianego, ocenionych na sumę 1,110 zł.

Łódź, d. 18 grudnia 1928 r.

KOMORNIK H. Łagodziński.

Do akt № 1794 1928 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi H. Łagodziński, zamieszk. w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dn. 18 grudnia 1928 roku, od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej pod № 60 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Izraela Grossa i składających się z kasy ogniotrwałej i maszyny do pisania, ocenionych na sumę 480 zł.

Łódź, dn. 18 grudnia 1928 r.

KOMORNIK H. Łagodziński.

Do akt № 1602 1928 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi H. Łagodziński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 stycznia 1929 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej № 64 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Adolfa Kalikszteina i składających się z mebli i 3 maszyn do szycia, ocenionych na na sumę 1,250.

Łódź, d. 18 grudnia 1928 r.

KOMORNIK H. Łagodziński.

Do akt № 963 1928 r.

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, I rewiru, pow. Łódzkiego Bronisław Dembowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd 86, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że dnia 28 grudnia 1928 roku od godz. 10-ej rano, będzie dokonana publiczna licytacja ruchomości, należących do Józefa Majewskiego i składających się z sześciu mtr. desek stolarskich, ocenionych na sumę zł. 400.

Licytacja będzie dokonana w Aleksandrowie, przy ul. Wąskiej Nr. 5.

Łódź, dn. 10 grudnia 1928 r.

KOMORNIK B. Dembowski

Do akt № 183 1928 r.

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, I-go rewiru powiatu Łódzkiego Bronisław Dembowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd 86, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw., ogłasza, że w dniu 28 grudnia 1928 r. od godz. 10-ej rano, będzie dokonana publiczna licytacja ruchomości, należących do Hieronima Zdanowicza i składających się z mebli, ocenionych na sumę zł. 552.

Licytacja będzie dokonana w Aleksandrowie, przy ul. Warszawskiej Nr. 42.

Łódź, dn. 12-go grudnia 1928 r.

KOMORNIK B. Dembowski.

Do akt № 1036—7 1928 r.

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, I rewiru, pow. Łódzkiego, Bronisław Dembowski, zamieszkały w m. Łodzi, przy ul. Przejazd № 86, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że dnia 28 grudnia 1928 r. od godz. 10-ej rano będzie dokonana publiczna licytacja ruchomości, należących do Władysława Walkiewicza i składających się z jednego motoru ropowego o sile 10 HP, ocenionego na sumę zł. 700.

Licytacja będzie dokonana w Zgierzu przy ul. Berka Joselewicza Nr. 43.

Łódź, dn. 12-go grudnia 1928 roku.

KOMORNIK B. Dembowski.

Do akt. № 1376 1928 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Bronisław Pingielski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 3 stycznia 1929 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza pod № 113 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy „Przędzopol" i składających się z 36 skrzyń przędzy, ocenionych na sumę 7,000 zł.

Łódź, dn. 13 grudnia 1928 r.

KOMORNIK B. Pingielski.

Sztandary

dla szkół i cechów dostarcza pierwszorzędnym wykonaniu

Atelier Przemysłu Artystycznego

Piotrkowska 81, tel. 55-99.

Największy Wybór Mebli

od najskromniejszych do luksusowych znajdziesz tylko

W MAGAZYNIE MEBLI ZJEDNOCZONYCH STOLARZY I TAPICERÓW w ŁODZI, Sp. z ogr. odp.

NARUTOWICZA 45. — TEL. 60-02.

STALE NA SKŁADZIE:

kompletne urządzenia mieszkań, jak również pojedyńcze meble jako to: urządzenia pokoi sypialnych, stołowych, gabinetów, salonów, kuchni, meble klubowe, biurowe i t. p.

Przyjmuje się również wszelkie zamówienia w zakresie wewnętrznej architektury.

Długoletnia gwarancja.

ZARZĄD.

133

Kino Resursa

Mężczyzna z przeszłością

ŁYŻWY

do ostrzenia i niklowania, szybko wykonuje spawalnia „Rekord" ul. Główna 36, tel. 50-42. P. S. Przyjmuje się wszelkie prace wchodzące w zakres niklowania.

KINO 351

MIMOZA

Kilińskiego 178.

Początek punktualnie o godz. 5.30 w sobotę, o 4 pp., niedz. o 3 pp.

Czołowy film światowej produkcji francuskiej

Od wtorku, dnia 18-go do niedzieli, dn. 23-go grudnia 1928 r. włącznie

„Apasze paryscy"

Film o moralności, miłości... i apaszach... na tle słynnej powieści FR. CARCO.

W rolach głównych: **Olga Limburg, Jacque Catelaine, Lia Eibenschutz.**

Niesłychane interesujące przygody amerykańskiej ekspedycji obyczajowej w paryskich spelunkach apaszowskich.

Następny program: **Zalotny Książę**

ZABAWKI podarki gwiazdkowe największy wybór

Ceny znacznie zniżone poleca firma **„BI-BA-BO"** Konstantynowska Nr. 20 1057

Na gwiazdkę!

Polecam bogaty wybór **artykułów kosmetycznych** krajowych i zagranicznych oraz **kasetek** po cenie zniżonej.

UWAGA! Dla urzędników państwowych i komunalnych odpowiedni rabat.

PERFUMERJA J. DRUKER, Łódź, ul. Zawadzka Nr. 11. Tel. 75-92.

Na raty i za gotówkę

Garderobę męską, damską, dziecinną oraz futra w dużym wyborze poleca 359

Magazyn Warszawski Konstantynowska 12. Wł. Z. Najman

Pracownia na miejscu! Przyjmuję zamówienia z własnych materjałów. Ceny najprzystępniejsze.

Kosze Świąteczne

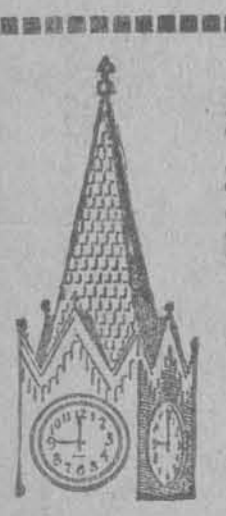
w wielkim wyborze poleca firma

- S. JAWORSKI -

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 54. Telefon 43-76.

Najstarszy i największy HANDEL WIN, SPIRYTUALJI, TOWARÓW KOLONJALNYCH, DELIKATESÓW i OWOCÓW

Uwaga: Zastosowanie u nas wyjątkowo niskich cen, zniewoliło konkurencję do naśladowania naszej dewizy: „Wielki obrót — mały zysk".



NA GWIAZDKĘ!

Zegarki złote, srebrne, niklowe pierwszorzędnych firm.

Zegary stojące, ścienne, biurowe oraz wszelką **BIŻUTERJĘ** najnowszych fasonów poleca w wielkim wyborze na najdogodniejszych warunkach (na raty).

JAN CHMIEL

ŁÓDŹ, Piotrkowska 100.

Wykonuje się wszelkie reperacje zegarmistrzowskie i jubilerskie. Szybko i solidnie na każde żądanie. UWAGA: Filji żadnej nie posiadam. 637

Na spłaty miesięczne i tygodniowe!

Poleca na sezon zimowy

Magazyn Eleganckiej Konfekcji Damskiej

Z. Gliksman, Łódź, Główna № 1

PALTA z pierwszorzędnych materjałów według najnowszych zagranicznych fasonów. 129



FABRYKA LUSTER i WYTWÓRNIA MEBLI

J. KUKLIŃSKI

ŁÓDŹ, ul. Zachodnia 22, tel. 78-11

poleca po cenach najniższych lustra, trema, tualety: jasne, ciemne w oryginalnych ramach oraz lustra wiszące. Meble pojedyncze oraz całkowite urządzenia najnowszych stylów. Zakład tapicerski. Odnawianie i poprawianie luster z przyrzeczeniem do domu.

391

Sprzedaż NA RATY i ZA GOTÓWKĘ.

Dr. Klinger

Powrócił

Choroby weneryczne, skórne i włosów leczenie lampą kwarcową

Andrzeja № 2, tel. 32-28

Godziny przyjęć: od 1.30 — 2.30 dla Pań od 6—8 dla panów. W niedziele i święta od 10—12. 214

Lekarz dentysta

Jakób Karmazyn

ul. Południowa № 2.

Specjalność białe sztuczne zęby bez podniebienia. Przy wprawianiu sztucznych zębów usuwanie chorych korzeni **bezpłatnie**. Ubezpieczonym w Kasie Chorych udziela się znacznego rabatu. 582

Dr. Heller

Choroby skórne i weneryczne

ul. Nawrot 2. Tel. 79-89. 215

Do 10 rano i 4—8 w. Dla pań spec. godz. 3—5 po poł., w niedziele od 11—2 pp.

Dla niezamożnych ceny leczn.

Poradnia Wenerologiczna

Lekarzy specjalistów

ul. Zawadzka Nr. 1.

Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9 — 2 pp. od 11—12 i 2—3 pp. przyjmuje kobieta lekarz, leczenie chorób **wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.**

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.

Niemoc płciowa: Konsultacje z neurologiem i urologiem.

Gabinet Światło-Leczniczy

Kosmetyka lekarska.

Oddzielna poczekalnia dla kobiet.

PORADA 3 zł. 431

Doktór

WOŁKOWYSKI

Cegielniana 25. Tel. 26-87

SPECJALISTA

chorób skórnych i wenerycznych.

Elektroterapja. Leczenie lampą kwarcową. Badanie krwi i wydzielin. Przyjmuje od godz. 8—10, 12—2 i 4—8 967 w niedzielę i święta 9—1

Dla pań od 4—5 oddzielna poczekal.



Podarki Gwiazdkowe

Zegary

Zegarki

Biżuterje

Platery

poleca po cenach konkurencyjnych

Jan Placek

Łódź, Brzezińska 10

1046 **Tel. 50-17**

Warszawska pracownia

Karbowania i plisowania sukien oraz dekatyzowanie towarów

Ch. Hassman

Piotrkowska 145 (prawa of. 2 w.)

Pracownia zaopatrzona w ostatnie modele wiedeńskie i paryskie

Ceny niskie. Ceny niskie.

Wykonanie natychmiastowe.

1059



Zakład wyrobów Skórzano-Galanteryjnych

J. Jabłoński i S. Moszczyński

Łódź, ul. Główna 11 przy Piotrkowskiej

POLECAMY: 281

Walizy wszelkiego rodzaju oraz Sakiewki i Torebki damskie, Portfele, Papierośnice Teki, Teczki, Tornistry, Paski bagażowe oraz wszelkie przedmioty w zakres wytwórczości wchodzące i reperacja. - - -

Wyrób własny. — Ceny umiarkowane

Dr. med.

Różaner

Dzielna № 9

Tel. № 28-98

Powrócił

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuje od 8—10 i od 5—8. Leczenie lampą kwarcową.

Oddzielna poczekalnie dla pań.

Dla pań od 3—5 pp

Dr. med.

Niewiażski

przeprowadził się na ul. Andrzeja 5 Tel. 09-40.

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe

Naświetlanie lampą kwarcową. 467

Przyjmuje od 8—10 rano i od 5—9 wiecz.

Dla pań oddzielne poczekalnia.



Wytwórnia 911

Piecy i kuchenek

przenośnych nagrodzona na wystawie Gospod. Higien. w Łodzi dużym srebrnym medalem.

„KOŹMINEK"

Główna 51 tel. 75-09

Kupię

każdą ilość starych gazet. Trombkowski, ulica Składowa № 23.

ZABAWKI

Drezyny, rowery, lalki w wielkim wyborze i gry

po cenach najniższych.

Przyjmuje się również weksle.

POLECA

H. LENGA

ZIELONA 15.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż

Na gwiazdkę

Lustra, trema, obrazy religijne i widoki różnego rodzaju po cenach niskich i na drobne raty od 2 zł. tygodniowo. Poleca w dużym wyborze J. Morgas i Syn ul. Targowa № 12 przy Elektrowni. Z okazji nadchodzącej gwiazdki, każdy kupujący w naszym zakładzie otrzymuje 13 proc. rabatu. 1010

Biżuterję

kupuję, pełną wartość płacę. Solidne traktowanie. „Precyzja" Piotrkowska № 123. 311

Ondulacja

i manicure, Zawiszy 24, oficyna II. p. (róg Franciszkańskiej). 739

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym miesięcznie	zł. 4.10
Zamiejscowa " "	" 5.—
Zagranica " "	" 8.—
Odnoszenie do domu	" 0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65.210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

Na I-ej stronie 50 groszy za wiersz milimetr. 1 łam. (strona 4 łamy)

W tekście	40	" " "	1 "	" 4 "
Za tekstem	30	" " "	1 "	" 4 "
Nekrologi	30	" " "	1 "	" 4 "
Zwyczajne	8	" " "	1 "	" 10 łamów

Drobne 10 gr., poszukiwanie pracy 5 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłosz. 50 gr. Ogłoszenia nadesłane po godz. 7 wiecz. o 30% drożej.

Ogłoszenia w czerwonym kolorze 30 proc. drożej.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filj w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50% drożej od cen miejscowych

Firmy zagraniczne o 100% drożej.

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarjum, uważane są za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Wydawca: Towarzystwo Rzemieślnicze „Resursa" w Łodzi. Drukarnia Państwowa w Łodzi, Piotrkowska Nr. 85. Redaktor odpowiedzialny: Michał Walter.